



Wróćmy za miesiąc

Fot.: T. Drankowski

Polecamy

w numerze:

STRONA 2 — STANISŁAW poświeta swój felieton „LEG-NICKIEMU SPORTOWI” o-

wiając perspektywy rozwoju wychowania fizycznego.

STRONA 3 — „JARMARK W MIEŚCIE POWIATOWYM” Ry szarda ADAMOWA trzeba ko- niecznie przeczytać, gdyż za- wiera wiele wnikliwych obser- wacji z placu targowego!

STRONA 5 — O powstającym w Lubinie Ośrodku Wypoczyn-

ku pisze Zdzisław GAWROŃ- SKI. Przykład godny naślado- wania! „KAŻDY MOŻE SIĘ UCZYĆ...” — jeśli przeczyta ciekawą informację pod tym tytułem.

STRONA 8 — LEGENDA O „CIOTCE JU”, to uchylenie rąbka tajemnicy zbrojeń nie- mieckich przed dojściem H-t-

lera do władzy. Dalej jak zwykle program KIN, IMPREZ i TELEWIZJI.

STRONA 7 — SPORT. Wyni- ki ostatnich zawodów, cieka- wostki, komentarze.

STRONA 8 — „WIZYTA U STARSZEJ PANI” pióra Kry- styny FRANUSZ, cytaty, dro- biazgi, oraz stała rubryka „CU- DZE CHWALICIE”.

WIADOMOŚCI

Legnickie

TYGODNIK ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

Nr 27 (327) Rok X

5 — 11 lipca 1963 r.

Cena 1.50 zł

WAKACJE W MIEŚCIE nie muszą być nudne

Z TYM hasłem wystąpiła redakcja „Słowa Polskiego”. Inicjatorzy akcji, red. Elżbieta Szpitalak i Ryszard Skala, w dniu 20 czerwca byli w Legnicy i wzięli udział w na- radzie, zorganizowanej przez Prezydium MRN z udziałem przedstawicieli wszystkich za- interesowanych tym problemem organizacji i instytucji.

Celem narady było ustalenie najlepszych warunków i naj- odpowiedniejszych form wypo- czynku dla ponad 4 tys. dzieci, które spędzą wakacje w Legnicy.

Z planów opracowanych przez Inspektorat Oświaty, Towarzy- stwo Przyjaciół Dzieci, Komendę Hufca ZHP wynika, iż w na- szym mieście nie będzie smut- nych wakacji, bowiem 400 dzie- ci spędzi je na wczasach (w mie- ście) połączonych z wyżywie- niem; 240 — z inicjatywy TPD wyjeżdżać będzie do Raszków (będą to przeważnie dzieci ro- dzin znajdujących się w trud- nych warunkach materialnych), 240 dzieci w wieku od lat 3 do 7 spędzi wakacje na półkolonii zorganizowanej w przedszkolu

Anna Jastrzębska

nr 2, a 300 dalszych znajdzie opiekę w innych czynnych przed- szkolach. Z tzw. małych wca- sów (nad rzeką, na łąkach) ko- rzystać będzie przypuszczalnie 600—800 pociech, a świetlice TPD przy ul. Chojnowskiej, Wrocławskiej i Pstrowskiego zorganizują stałe zajęcia dla 500 dzieci. Drugie tyle „zamieszka” w ciągu wakacji w II Liceum.

Ciekawą formę pracy z dzieć- mi i młodzieżą zaproponowała Komenda Hufca ZHP. Powołano 40 grup harcerskich, w których zajęcia prowadzić będą zastępo- wi — specjalnie przeszkoleni i mający sporo doświadczeń w organizowaniu gier i zabaw. Za- jęciami w lipcu kierować będą harcerze wyjeżdżający na obozy w sierpniu; w sierpniu zaś ci, którzy powrócą z obozowisk lip- cowych. W zakresie zajęć orga- nizowanych przez Hufiec wejdą

takie formy wypoczynku jak wycieczki turystyczne, rozgryw- ki sportowe, gry i podchody itd. w których udział może wziąć 1200—1300 dzieci.

(Dokończenie na str. 5)

LISTY czytelników

Z przyjemnością publikuje- my listy dyr. Zarządu Zieleni Miejskiej przesłany do naszej redakcji z prośbą o wykorzy- stanie.

Do Dyrekcji Państwowego Młodzieżowego Zakładu Wychowawczego w Legnicy ul. Lenina 10

Zaświadczam niniejszym, że w wyniku zgłoszonego ochotniczo udziału w pra- cach w czynnie społecznym — młodzież Państwowego Młodzieżowego Zakładu Wy- chowawczego w Legnicy w okresie od 22 do 29 kwiet- nia 1963 roku pracowała przy porządkowaniu tere- nów zielonych i odchwa- szczeniu sadzonek drzew w parku komunalnym w Leg- nicy wykonując prace w łącznej ilości 736 godzin wartości ok. 4.000 zł.

Prosimy o wyrażenie mło- dzieży Waszego Zakładu jak i współpracowników z nią w- znowieniem, naszego na- dziejkowania i pełnego uzna- nia za chętną i dobrze wy- konaną pracę.

Jednocześnie wyrażamy

podziękowanie dla dyrekcji zakładu, a w szczególności dyr. Hempłowi za chęć w w tej sprawie stanowisko i patronat w akcji wycho- wawczego wciągania mło- dzieży do pracy.

Dyr-ktor Ignacy Holda

W SPRAWIE STRZELNICY

Zwracamy się do redakcji w sprawie strzelnicy sporto- wej przy ul. Kowalskiej w Złotoryi, która jest czynna co dzień do godz. 23.30. Schi- dzą się tam pijacy, którzy hałasują, wywołują różne sprzeczki i używają wulgarnych słów. Czy strzelnica ma prawo być czynna do tak póź- nych godzin? Radio gra na całą parę do czasu zamknięcia strzelnicy. A przecież mamy małe dzieci, pracujemy i pragniemy trochę spokoju. Osta- tecznie mogą strzelnice prze- nieść np. w okolice basenu, czy też unormować czas jej zamknięcia.

Mieszkańcy z ulicy Ko- walskiej

Sukces legnickiego poety

Do jednej ze stałych imprez artystycznych należy Łódzka Wiosna Poezów. Stała się ona ogólnokrajowym konkursem dla poetów, którzy nie wydali jeszcze własnego tomiku. Nagroda w Łódzkiej Wiosnie Poetów po- siada więc wysoką rangę. Na- grodzeni autorzy mają ułatwio- ny start na łamach czasopism literackich i szybszą drogę po- rozumienia z wydawnictwami. Większość laureatów Łódzkich Wiosen Poetyckich zdążyła już wydać własne tomiki, są tacy, którzy wydali nawet dwie — trzy książki.

Tegoroczna wiosna poetycka była piątą z kolei i stała się

pierwszym jubileuszem tej mło- dej imprezy. Wpłynęła na nią najwyższa — w porównaniu z ubiegłymi latami — ilość utwo- rów.

Na mapie miejscowości repre- zentowanych w konkursie zna- lazła się również Legnica. Z przyjemnością przychodzi odno- tować fakt, że Stanisław Sro- kowski znany z wierszy zamiesz- czanych w miesięczniku „Odra” oraz z wierszy i artykułów dru- kowanych na łamach naszego tygodnika zdobył w Łódzkiej Wiosnie Poetów III miejsce.

Stanisław Srokowski złożył już do druku tomik poetycki, który ma ukazać się nakładem wydawnictwa „Ślask”.

KOMITET OBCHODU XX ROCZNICY POWSTANIA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

Wydział Kultury Miasta i Powiatu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Legnicy oraz redakcja „Wiadomości Legnickich”

OGŁASZAJĄ

KONKURS NA PRACE PLASTYCZNE

związane tematycznie z historią Odrodzonego Wojska Pol- skiego, jego tradycjami, zwycięskim szlakiem bojowym i wkła- dem w dzieło budowy Polski Ludowej. Konkurs ma na celu uświetnienie warietów prac, które następnie zdobędą bę- dą w gabinetach szkół i urzędów.

WARUNKI KONKURSU

W konkursie mogą brać udział zarówno plastycy zawodowi, jak i amatorzy — mieszkańcy Ziemi Legnickiej. Prace mogą być wykonywane różnymi technikami, jak np.: obrazy olejne, tempere, akwarele a także wszystkie techniki graficzne.

Przyjmowane będą prace pojedyncze, jak również prace stanowiące pewien cykl tematyczny.

Ustala się następujące nagrody:

dla artystów zawodowych — I, II, i III na łączną sumę 5.000 złotych

dla artystów amatorów — I, II i III na łączną kwotę 4.000 złotych.

Prace opatrzone godłem należy nadsyłać do dnia 1 pa- ździernika br na adres: Miejski Dom Kultury, Legnica ul. Mi- ckiewicza 3. Do nadesłanych prac należy dołączyć zaklejoną kopertę opatrzoną tym samym godłem. W kopercie należy po- dać imię, nazwisko i adres twórcy.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 12 października 1963 r.

Skład jury konkursowego podany zostanie w terminie póź- niejszym.

Cenna inicjatywa

Stadion w faktach i cyfrach

Budowę stadionu rozpoczęto 28 czerwca 1962 roku. Wartość wy- konanych prac wynosi około 450.000 złotych, w tym prac wy- konanych społecznie 230.000. Mło- dzież i rodzice szkoły przepra- cowali przy budowie 20.000 robo- czogodzin.

Przy budowie stadionu udzie- liło pomocy wiele zakładów pra- cy, szkół średnich i podstawo- wych. Szczególnie dużo pomocy otrzymała Szkoła od zakładu o- piekującego — Rejonu Wodno- melioracyjnego, który wypożyczył spychacz, transport, oraz udzielał stałe pomocy fachowej. Również

pomoc okazały Zakłady Energe- tyczne i Huta Miedzi.

Wiele ofiarności wykazali ro- dzice uczniów, a szczególnie ob. Molenda, który przepracował 110 godzin, Dudek, Kraszyński, Dro- homirecka, Grabowski, Pawelek i wiele innych.

Klasa III b pod kierunkiem wychowawczyni p. Straub prze- pracowała przy budowie 400 ro- boczogodzin, a rodzice tej klasy 500 godzin. Klasa III b zyskała ogólną sympatię szkoły za pra- cowitość i piękne przygotowanie programu na otwarcie stadionu. Komitet Rodzicielski ufundował

nagrodę w wysokości 1000 zł dla klasy III b w uznaniu za zdoby- cie I miejsca we współzawodnic- twie. Dzień otwarcia był wielkim świętem młodzieży. Lapidarnie i cennie atmosferę budowy odtwo- rzyła uczennica Kl VI b Gottlieb w wierszu na konkurs.

Był plac, na placu gruz, Przyszły dzień, przyjechał wóz, Wspólnym wysiłkiem sportowa brać Buduje stadion, by mieć na czym grać.

A. L.

ZNIWA

Fot.: T. Drankowski



Schronisko w Wieży Gnojnowskiej

Prace przy adaptacji Wieży Gnojnowskiej na schronisko turystyczne mają przebieg zadowalający. Roboty stanu surowego zostały zakończone. Daleko zaawansowane są także roboty instalacyjno-sanitarne i elektryczne. Liczba miejsc w schronisku zwiększy się na skutek przeznaczenia najwyższej kondygnacji na sypialnię.

W celu właściwego zagospodarowania otoczenia wieży przygotowano dokumentację techniczną rekonstrukcji fragmentu muru obronnego. Roboty prowadzić będą Pracownicy Konserwacji Zabytków P.P. we Wrocławiu.

G. Sprawa lapidarium

We Wrocławiu na terenie b. klasztoru bernardynskiego tworzy się muzeum architektury. Połączną placówkę w miniaturze posiadać będzie Legnica. W wyniku odbytych ostatnio konferencji z rzeczoznawcami lapidarium legnickie mieścić się będzie na dziedzińcu pałacu opatów lubiąskich a bardziej cenne ekspozycje w części piwnic tego budynku. Scenariusz lapidarium legnickiego opracują dr inż. arch. Jerzy Rozpedowski oraz mgr inż. arch. Ewa Różycka-Rozpedowska, pracownicy naukowcy Politechniki Wrocławskiej.

Rozbrozione obecnie zabytkowe detale architektoniczne w kilku punktach miasta, a więc na terenie zamku, przy ul. Muzealnej i na placu Oddz. Rozb. — Porządek przy ul. Wjazdowej zostaną zmagazynowane na ogrodzonym placu przyległym do posesji przy ul. Partyzantów 1, tak, aby najniższym kosztem można je przetransportować na miejsce przeznaczenia, gdy to stanie się możliwe.

Rada Społeczna MDK

Przy Miejskim Domu Kultury w Legnicy działa Rada Społeczna, w skład której wchodzi przedstawiciel organizacji społecznych i działacze kulturalni. Jest ona organem opiniotwórczym i doradczym kierownika MDK.

Ostatnio zatwierdziła ona plan pracy na miesiąc letni. W celu sondażu opinii społecznej o pracy MDK postanowiono m. in. na następne posiedzenie Rady Społecznej zaprosić wszystkich zainteresowanych działalnością tej instytucji.



Z życia legnickiego oddziału ZBOWiD

Oddział ZBOWiD w Legnicy wyróżnia się w pracy społecznej na swoim terenie. Prowadzony przez długoletniego wiceprezesa, a obecnie już w drugiej kadencji prezesa Oddziału mjr Henryka Kunczaka wykazuje dużą aktywność w pracy propagandowej z młodzieżą szkolną i pracownikami legnickich zakładów pracy.

Oddział wiele troski poświęca kultywowaniu pamięci poległych żołnierzy polskich i radzieckich, dba o ich groby i pomniki, otacza opieką wdowy i dzieci poległych żołnierzy i bojowników ruchu oporu. Jednocześnie

nie rozwija i pogłębia więź między swoimi członkami oraz kolegami z radzieckimi i greckimi w ramach ruchu oporu, organizuje spotkania i uczestniczy w ich uroczystościach.

Ostatnio odbyły się wybory do nowych władz środowiskowych i opracowano nowe plany pracy. Przewodniczącym odpowiednich środowisk zostali: u kombatanów — mjr Janas, w Ruchu Oporu — Zdz. Zieniewicz, wśród wieźniów politycznych — Wł. Lesiak, zaś u powstanców wlkp i śląskich ob. Czekala.

Z. ZIENIEWICZ

Zamierzenia ZMS na lato

Tow. Jurczaka spotykamy przy pracy. Na biurku sterta przewodników, map, rozkłady jazdy i inne atrybuty wytrawnego turysty. Oto co nam powiedział:

Akcja „Lato — 63” jest nieco inna niż dotychczasowe. Kierunki programowe obejmują włączenie całej akcji w ramy przygotowań do obchodu 20-lecia PRL. Chcemy zapoznać szczególnie młodzież z zagadnieniami rozwoju, z pewnym podzieleniem całej problematyki.

Chodzi o pokazanie i popularyzowanie dorobku PRL w dziedzinie politycznej, ekonomicznej, kultury i oświaty. Kównocześnie chcemy zapoznać z perspektywami rozwoju naszego kraju w dziedzinach, które wymieniliśmy. Tę problematykę możemy „uterenowić” — pokażemy Legnicę w historii jej rozwoju.

Chcemy zorganizować obóz dla młodzieży z Zakładu Wychowawczego i drugi dla młodzieży miejskiej nie uczącej się i nie pracującej. Będą one mia-

ły charakter wędrowny. Czynimy starania, aby w jednym bądź w dwóch ośrodkach wypoczynkowych, zakładowych zorganizować turnusy młodzieżowe.

Kolejarze udają się kajakami do Rucian na międzynarodowy spływ kajakowy, chcemy do nich dołączyć część młodzieży miejskiej.

Z okazji 20-lecia Wojska Polskiego chcemy wspólnie z KMW zorganizować rajd pieszy i motocyklowy szlakiem II Armii Wojska Polskiego. Działalnością sportową kieruje Komitet Kultury Fizycznej.

Całością akcji kieruje powołany przez Sekretariat KP ZMS 25-osobowy Sztab Akcji „Lato-63”.

Każdy sekretarz Grupy Działania ZMS jest obowiązany wyczerpująco poinformować — była temu zagadnieniu poświęcona specjalna narada — I sekretarzy Grup Działania ZMS.

Rozmawiał: ARAN



Na peryferiach miasta brak jest często kłosek, tymczasem w centrum miasta ustawia się po dwa, a nieraz i trzy kłosek obok siebie. Na domiar złego jeden (na zdjęciu) jest dobrze zapopatrzony, drugi zaś świeci pustkami. A co o tym sądzi Zarząd PSS?

Fot. Z. Gawroński

TROCHE STATYSTYKI

W roku ubiegłym mieszkańcy Legnicy zakupili towarów na sumę 873 mln zł czyli wydali na ten cel 34 mln zł więcej niż w roku 1961. Sprzedaż w ujęciu rocznym w zakładach gastronomicznych wzrosła o 7 proc. w stosunku do roku 1961, jednakże nadal utrzymywało się niekorzystne zjawisko nadmiernego udziału towarów handlowych a zwłaszcza alkoholu w obrotach naszej gastronomii.

Ilość sklepów wzrosła o 15 i cały ten przyrost dotyczy handlu uspołecznionego.

Niewiele zaszczuły przynosi nam dalszy wzrost konsumpcji alkoholu. Od roku 1962 mieszkańcy Legnicy wypili 207 500 litrów spirytusu, wódki czystych i gatunkowych w przeliczeniu na 100 proc. spirytusu, a zatem konsumpcja na jednego mieszkańca wyniosła 3,1 litra czystego alkoholu.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że statystyka obejmuje wszystkich mieszkańców Legnicy, wliczając w to przekonanych abstynentów i niemowląt oraz niedoświadczonych starców — to nie ulega wątpliwości że pijemy stanowczo zbyt dużo.

Ciekawe są dane ilustrujące rozwój usług komunalnych. Zużycie wody w gospodarstwach domowych w roku 1962 wyniosło 4 902 000 metrów kubicznych i było prawie o 500 000 metrów kubicznych większe niż w roku 1961. Świadczy to o wyraźnej poprawie jaka nastąpiła w zaopatrzeniu ludności w wodę jakkolwiek w roku ubiegłym straty wody w sieci utrzymywały się wciąż na zbyt wysokim poziomie. Wzrosło również o 400 tys. m. kub. zużycie gazu w gospodarstwach domowych przy czym zjawisko to wystąpiło mimo poważnych ograniczeń jakie pod koniec ubiegłego roku miały miejsce w dostawach gazu dla ludności.

Gwałtownie wzrosła w porównaniu z rokiem 1961 ilość odbiorników telewizyjnych zarejestrowanych w Legnicy.

Liczba 3995 telewizorów świadczy o tym, że dziś co 4 rodzina posiada własny odbiornik, a co najmniej połowa mieszkańców naszego grodu ogląda bardziej lub mniej regularnie program telewizyjny. W mieście zarejestrowanych jest 15 901 radiod-

biorników, a więc prawie każda rodzina ma radio.

Liczba czytelników Biblioteki Miejskiej w ciągu ubiegłego roku wzrosła o 2200 osób i sięga obecnie 9200 osób.

I.P.

Niszczenie zabytków jest karalne

Przed kilku dniami rzeźnany sprawca zniszczył jedną z klatki schodowej dawnego ratusza legnickiego w Rynku, która dwa lata temu została przywrócona do dawnej świetności, kosztem Prezydium MRN w Legnicy. Zrekonstruowanie zniszczonego detalu jest kosztowne. Wykonawca znajduje się we Wrocławiu.

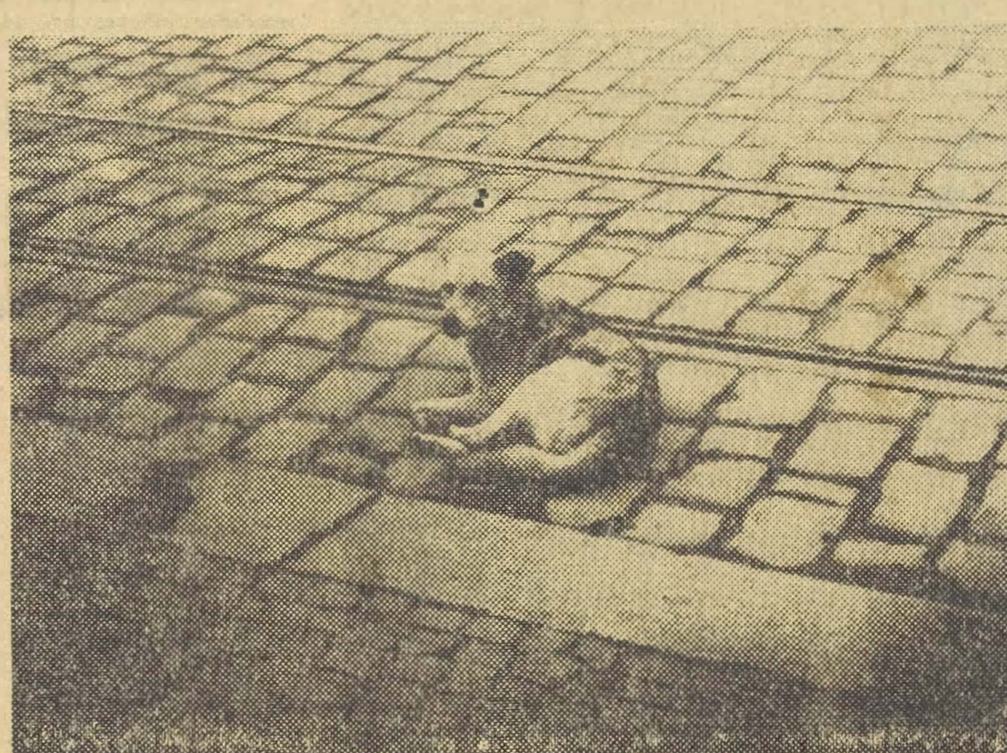
Godny pożałowania jest również los resztek dawnego lapidarium b. Muzeum Dolnośląskiego przy ul. Muzealnej. Zerwana została nawet tablica informująca o wartości zabytków.

Dużo pozostawia do życzenia stosunek nie tylko pracowników przedsiębiorstw budowlanych zatrudnionych przy odbudowie zamku, ale i nadzoru technicznego. Dowodem tego jest zniszczenie wielu detali zabytkowej kamieniarzy, np. likwidacja wykuszów w ścianie frontowej skrzydła południowego zamku.

Dlatego też zwracamy uwagę na art. 73 ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach z dn. 15.II.1962 r. (Dz. U. Nr 10 poz. 48), który brzmi:

1. Kto uszkodzi lub zniszczy zabytek, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.
2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny do 20.000 złotych.

Tig.



Problem Burka

Coraz częściej na ulicach miasta spotkać można bezpańskie, waleśjące się psy. Jednym z nich jest wynędzniały „Burek” przesiadujący od kilku dni na przystanku tramwajowym przy ulicy Złotoryjskiej w oczekiwaniu gospodarzy, którzy go porzucili na pastwę losu.

Zdarza się, ostatnio dość często iż ludność wiejska przywozi do miasta psy po to tylko, by je tu zostawić.

W wielu miastach Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami zakłada specjalne szyle, dla bezdomnych psów, czego nie można powiedzieć o Legnicy, gdzie działalność taka nie znajduje jeszcze zrozumienia. Waleśjące się psy zanieczyszczają miasto, a co gorsze — mogą stać się przyczyną epidemii i ogniskiem wścieklizny.

Najwyższy więc czas zająć się

tym, zanim sprawa bezdomnych psów urośnie do rozmiarów problemu.

Tekst i zdjęcie
Z. GAWROŃSKI

—WROCŁAWSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”— Oddział w Legnicy

skupuje bez ograniczenia:

KWIAT LIPY cena za 1 kg suszu 39 zł. świeży 7 zł za 1 kg.
KWIAT RUMIANKU cena za 1 kg suszu 40 zł. świeży 7 zł. za 1 kg.

z innych ziół skupuje:

ZIELE DZIURAWCA, SKRZYPIU, LIŚCIE PODBIAŁU,
I BRUSZNICY

Punkt Skupu Legnica ul. Henryka Pobożnego 1 czynny codziennie od godz. 7 do 17.

K-98

REJON PRZEMYSŁU LEŚNEGO w Legnicy ul. Żwirki i Wigury 8

zatrudni:

- a) ST. REWIDENTA Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM LUB ŚREDNIM I WIELOLETNIĄ PRAKTYKĄ W KSIĘGOWOŚCI. Wynagrodzenie do 3000.— zł.
- b) EKONOMISTĘ Z KILKULETNIĄ PRAKTYKĄ, NA STANOWISKO INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI. Wynagrodzenie od 2.000 do 2.500 zł.
- c) EKONOMISTĘ NA STANOWISKO GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO W PODLEGŁYM REJONOWI TARTAKU BOGUSZÓW, pow. Wałbrzych. Wynagrodzenie od 2.000 do 2.300 zł.

K-93

Smaczne wyroby cukiernicze :

- pomadki „Mocca“
- batoniki owocowe
- lizaki oraz
- pieczywo cukiernicze

PRODUKCJI SP-NI PRACY WYROBÓW SPOŻYWCZYCH
„L E G N I C A N K A” DO NABYCIA W SKLEPACH
SPOŻYWCZYCH

190k

PROBLEM TYGODNIA

Wychowanie fizyczne i sport stają się w coraz większym stopniu przedmiotem zainteresowania szerokiego kręgu społeczeństwa i władz. Wyrazem tego była ostatnia sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona omówieniu istotnych potrzeb i zadań sportu szkolnego — wychowania fizycznego — oraz turystyki.

Sesja poprzedzona została szeregiem spotkań radnych z działaczami sportowymi, nauczycielami wychowania fizycznego itp.. Wnioski wysunięte na tych spotkaniach ujęte zostały w projekcie uchwały, który na dłuższy czas przed sesją przesłany został radnym oraz działaczom sportowym. Właśnie projekt uchwały — łącznie z referatem wprowadzającym wygłoszonym przez sekretarza Prezydium MRN ob. Presslera — stanowił podstawę ożywionej i interesującej dyskusji, w której wzięli udział zarówno radni jak i działacze sportu i wychowania fizycznego. Ilustracją też za-

wartych w referacie i projekcie uchwały był średniometrażowy film przygotowany specjalnie na sesję i traktujący o najbardziej istotnych problemach legnickiego sportu i turystyki.

Podjęta przez Radę uchwała ustala konkretny program działania w dziedzinie rozwoju sportu, wychowania fizycznego i turystyki w Legnicy — na okres najbliższych kilku lat. Jeśli chodzi o wychowanie fizyczne w szkołach, uchwała zobowiązuje Prezydium MRN do podjęcia kroków zmierzających do rozbudowy szkolnych terenów sportowych. W oparciu o czynny społeczny, przy finansowej pomocy Rady — w najbliższych dwóch latach powinny zostać urządzone boiska sportowe na terenach powystawowych w parku. Uchwała przewiduje również zagospodarowanie dla potrzeb sportu szkolnego terenu przy ulicy Jagiellońskiej. W uchwale określone zostały środki zmierzające do polepszenia opieki lekarskiej nad młodzieżą szkolną oraz skoordynowania działalności lekarzy szkolnych i nauczycieli wychowania fizycznego. Szczególny nacisk położony został w uchwale na dalszy rozwój szkolnych kół sportowych, na wprowadzenie do wszystkich szkół ćwiczeń środowiskowych oraz ćwiczeń mu-

zyczno-ruchowych i turystyki szkolnej.

W dziedzinie sportu wyczynowego nie do utrzymania jest obecny stan, gdy w centrum zainteresowania klubów i zrzeszeń sportowych znajduje się prawie wyłącznie piłka nożna.

Uchwała przewiduje powołanie do życia sekcji lekkoatletycznej przy CWKS, utworzenie przy RKS „Dziwiarz” sekcji pływackiej oraz przy RKS „Hutnik” sekcji podnoszenia ciężarów oraz sekcji motorowej. Uchwała zwraca ponadto uwagę na rozwijanie podstawowych form upowszechniania kultury fizycznej drogą urządzania wewnątrzzakładowych i międzyzakładowych spartakiad.

Wiele miejsca w uchwale zajmują postanowienia dotyczące rozbudowy miejskich obiektów sportowych. Przewiduje się, że z dniem 1 stycznia 1964 r. powołany zostanie do życia Miejski Ośrodek Sportu i Wypoczynku, do którego kompetencji będzie należała eksploatacja, konserwacja i rozbudowa obiektów sportowych. Jednym z zadań tego ośrodka — przy współpracy z RKS „Dziwiarz” — będzie zagospodarowanie stadionu tego klubu, wybudowanie

trybun i wyposażenie go. Zagospodarowana zostanie również nieczynna hala sportowa przy ulicy Głogowskiej a stadion CWKS jeszcze w tym roku otrzyma bieżnię. W roku przyszłym przewiduje się urządzenie na terenach obok kąpielniska północnego boiska do siatkówki, koszykówki, kortu tenisowego i urządzanie do uprawiania gimnastyki.

Uchwała precyzuje również środki działania w dziedzinie upowszechniania turystyki oraz rozwoju różnych form wypoczynku świątecznego. Nakłada na Prezydium obowiązek ostatecznego zakończenia w roku 1964 prac związanych z budową ośrodka wypoczynkowego w Jezioranach oraz urządzenia i wyremontowania — wspólnie z Technikum Energetycznym — basenu kąpielowego przy ulicy Artyleryjskiej.

Sa tą tylko niektóre postanowienia w sprawie dalszego umasowienia i rozwoju sportu legnickiego. Jest ich znacznie więcej. Można więc wyrazić przekonanie, że jeżeli uchwała Rady zostanie w pełni zrealizowana, to sytuacja w legnickim sporcie ulegnie poprawie.

Stanisław

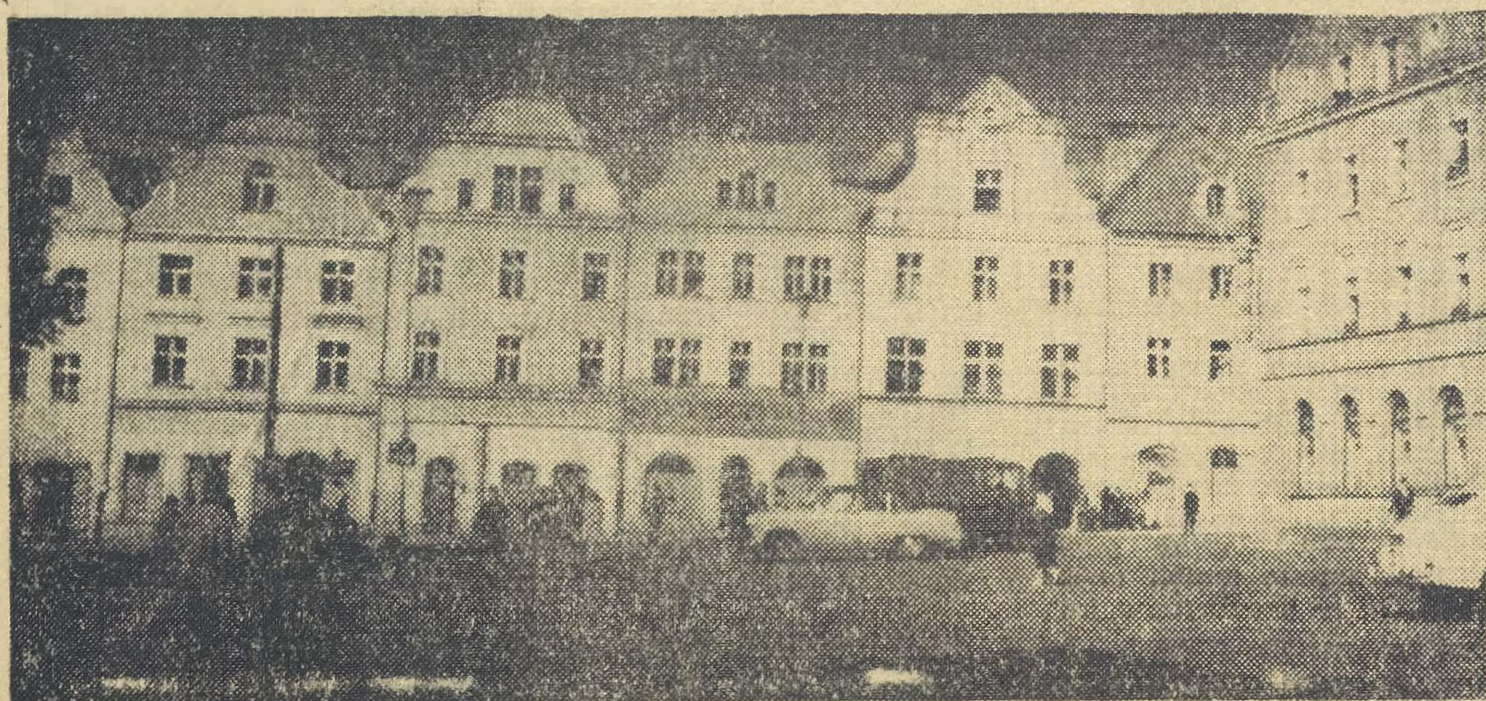
Sport legnicki

2 WIADOMOŚCI LEGNICKIE

Nr 27 (327)

Od frontu...

BOLESŁAWIEC



Fot. T. Drankowski

Spotkamy się pod „Złotym Aniołem“

Pod „Złotym Aniołem“ (kamieniczka w Ryńku) niebawem będzie otwarty Klub Międzynarodowej Książki i Prasy. Bolesławieckie Zakłady Gastronomiczne zakupiły już dokumentację na urządzenie tam kawiarni.

W bardzo krótkim czasie będzie też oddana w nowy hotel kawiarnia obliczona na około 120 miejsc. Umieblowanie zakupiono w Warszawie i Opolu. Niespodzianką dla miasta będzie otwarcie jeszcze jednej kawiarenki pod parasolkami przy ul. Sienkiewicza. W dzielnicy tej jest ona bardzo potrzebna.

(skł)

Wczasy dla nauczycieli

Z Bolesławca wyjedzie w br. 42 nauczycieli na wczasy. W roku ubiegłym z wczasów skorzystało tylko 21 nauczycieli. Jak nas poinformowano, 7 osób wyjedzie nad morze, 2 osoby nad jeziora w rejonie Giżycka, a 33 nauczycieli uda się w Góry Izerskie, Karkonosze i do Zakopanego.

Ponadto wielu nauczycieli wyjeżdża na specjalistyczne kursy do różnych zakątków Polski.

(skł)

WUN - 4 uniwersalna maszyna rolnicza

Wszelkierne zastosowanie w rolnictwie ma produkowany przez Fabrykę Narzędzi Rolniczych w Jaworze uniwersalny wielorak WUN-4.

Ma on szereg wymiennych części umożliwiających wykonywanie wielu prac polowych. WUN-4 może służyć jako pług, spulchniacz, dolownik, obsypnik, kultywator oraz do bronowania roli. Odpowiedni komplet elementów wymiennych pozwala na przeprowadzenie kompleksowej uprawy ziemniaków.

JAWOR

W ubiegłym roku jaworscy konstruktorzy wykonali nowy element maszyny — przecinacz do buraków. Eliminuje on najbardziej pracochłonną czynność w rolnictwie — tzw. „przerzwanie” buraków, wykonywane dotychczas ręcznie. Po przejęciu wielu prób w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roslin w Bydgoszczy, Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu oraz jaworskich PGR wszedł on obecnie do seryjnej produkcji.

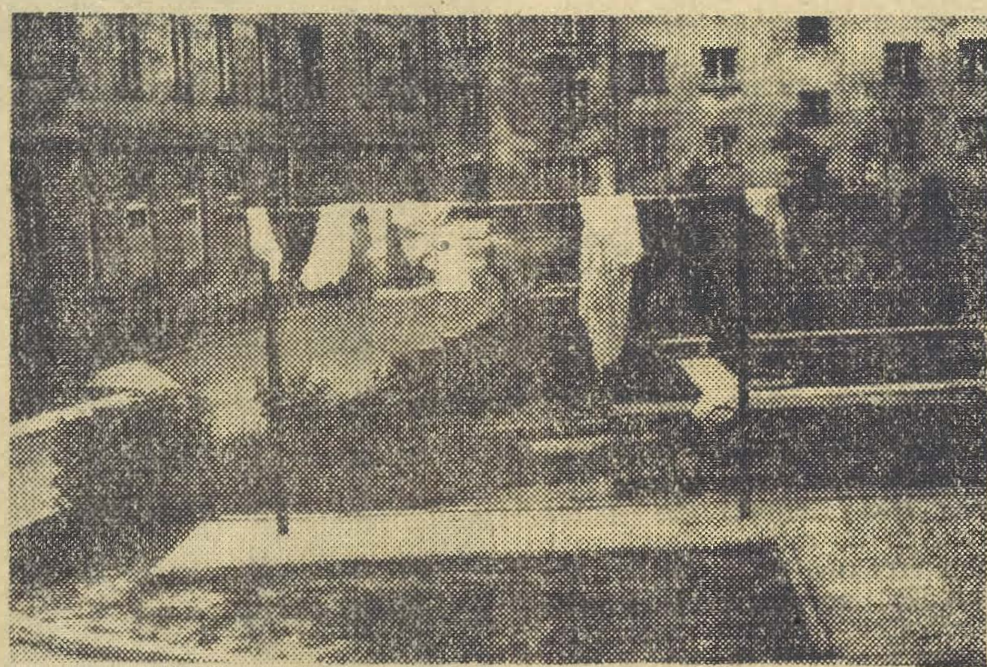
Na rynku pojawił się w tym roku 1.000 sztuk przecinacza.

(k)

4 WIADOMOŚCI LEGNICKIE

Nr 27 (327)

...i od podwórka



Zdjęcie: Z. Gawroński

Jaworskie kucharki do ZSRR

WROCŁAWSKIE Zakłady Metalurgiczne (dawniej Fabryka Pieców) od wielu lat znane są na rynku krajowym jako producent trzech typów kuchni — gazowych, węglowych oraz wykonywanych na indywidualne zamówienie kuchni restauracyjnych. Produkcję tych asortymentów jaworska fabryka podjęła jeszcze w 1945 roku, a niedawno weszła również na rynki zagraniczne.

Jaworskimi kucharkami gazowymi zainteresował się przed dwoma laty Związek Radziecki. Opracowano specjalny, udoskonalony typ kucharki, przystosowany do korzystania z trzech gatunków gazu, występującego na wielkim obszarze ZSRR. Dzięki wymiennym dyszom ta sama kucharka można dostosować do korzystania z gazu miejskiego, ziemnego i płynnego.

Opracowany w Jaworze prototyp wysłano pod koniec 1961 roku do Związku Radzieckiego, gdzie poddany został wszechstronnym próbom. Wyniki tych badań były pomyślne i od maja 1962 roku Zakłady Wytwarzania Metalurgicznych przystąpiły do produkcji eksportowej, która stanowi obecnie 60 proc. ogólnego przeobrażenia fabryki. W ubiegłym roku wysłano ich do ZSRR około 20 tys. sztuk, a w roku bieżącym plan przewiduje wyeksportowanie 30 tys. sztuk kuchni gazowych.

W nagrodę za naukę pojadą na wycieczkę

W Świebodzińskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Bolkowiu sprawa dokształcania pracowników postawiona jest na dobrym poziomie. Przed kilkoma dniami 9 zatrudnionych tam osób zdało eksternistyczne egzaminy w zakresie 7 klas szkoły podstawowej. Byli wśród nich pracownicy liczący nawet po 56 lat.

W wieczorowej szkole dla dorosłych w Bolkowiu 7 klas kończy 22 pracowników tych zakładów. W klasach 5 i 6 wykształcenie podstawowe uzupełniało 30 osób.

W nagrodę za dobrą naukę Rada Zakładowa S.Z.P.L. postanowiła zorganizować tegorocznym absolwentom 7 klasy wycieczkę. Dostaną też upominki w postaci książek.

Naukę w trzyletniej przyzakładowej zasadniczej szkole zawodowej kończy również 27 uczniów, które zatrudnione będą w zakładzie.

(k)

Przyspieszyć budowę piekarni!

O D kilku lat notuje się w Złotorii wzrastający niedobór pieczywa. Bardzo często w godzinach popołudniowych sklepy PSS nie mają chleba i bułek. Powodem tego są ograniczone zdolności produkcyjne starych piekarni. Były one przystosowane do potrzeb znacznie mniejszej ilości mieszkańców, a poza tym urządzenia piekarni są już wyeksploatowane i często ulegają awarii. Mieszkańcy otrzymują pieczywo złej jakości i w bardzo małym wyborze. Przy zwiększonym popycie szczególnie w okresie wiosny i

lata — mieszkańcy 11-tysięcznej Złotorii jeżdżą po chleb i bułki do Legnicy lub Chojnowa. Jedynym wyjściem jest natychmiastowa budowa nowej piekarni. Zarząd PSS rozpoczął w tym kierunku starania już dwa lata temu. Opracowano już dokumentację techniczną i kosztorys, a ZSS „Społem” wyasygnował pieniądze na budowę piekarni. Ale ostatnie słowo należy do Wydziału Architektury Prezydium WRN we Wrocławiu, który od pięciu miesięcy zwleka z wydaniem decyzji o lokalizacji nowej piekarni.

A może Prezydium WRN zainteresuje się potrzebami mieszkańców górnicy Złotorii i spowoduje przyspieszenie odnośnej decyzji?

WŁADYSŁAW DOMINIĄK

Przed konkursem

czystości i estetyki miast

Miasta i osiedla powiatu Złotoryjskiego uczestniczą w międzynarodowym konkursie czystości.

Powołane przez prezydium rad narodowych społeczne komitety czuwają nad przebiegiem prac rozbiórkowo-porządkowych, utrzymaniem zieleńców, ogrodnictwem, „sobót czystości” itp.

Stan sanitarny naszych miast i osiedli w ostatnim okresie wydatnie się poprawił.

Według oceny Prezydium PRN dotychczas najlepsze wyniki osiągnął Chojnów.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi we wrześniu br. Na miasta — laureatów czekają cenne nagrody ufundowane przez Prezydium PRN i WRN.

(ig)

Łatać dziury!

Proponujemy ojcom miasta Złotorii mały spacer na ulicę Okrzei. Może wreszcie dostrzegą tam dziury w nawierzchni asfaltowej i kałużę je zalać. Skoro znalazło się 7 mln zł na przebudowę kilku ulic, na pewno znajdzie się kilkadziesiąt złotych na zalanie dziur.

Ulica Okrzei nie jest jakąś podziemną drożką, choć znajduje się na peryferiach. Stanowi ona szlak, którym przejeżdża większość pojazdów z Legnicy do Jeleniej Góry.

(demil)

Kradzione nie tuczy

Pisaliśmy już, że trzech pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Jarosławcu jest podejrzanych o kradzież w tymże gospodarstwie 700 kg wyświeczonej wartości 1.260 zł. Sąd Powiatowy w Złotorii uznał ich za winnych i skazał każdego na karę po 6 miesięcy więzienia i 300 zł grzywny.

Wacław Bergowicz, który kupił wysłanego, choć znajduje się na kradzieży, skazano na 6 miesięcy więzienia i 300 zł grzywny.

(lex)

Ne chcą płacić 21 mentów

Przed Sądem Powiatowym w Złotorii będzie odpowiadał niedługo 30-letni Bolesław R. Akt oskarżenia zarzuca mu, że uchylał się od płacenia alimentów na rzecz swej nieletniej córki.

Za podobne czyny będą także odpowiadać 42-letni Stanisław B. i 43-letni Józef P. Artkuł 201 kodeksu karnego bowiem mówi, że kto uchyla się od płacenia alimentów podlega karze do 3 lat więzienia.

(lex)

Zapomnieli!

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Lubinie lubi sypać niespodziankami. Jedną z nich było niedostarczenie w dniu 11 czerwca mleka do Chocianowa.

Od wczesnych godzin rannych duża kolejka konsumentów niecierpliwie czekała na dostawę. Jednakże na próżno. Mleka nie otrzymali również przedszkole, żłobek, szkoła, ani też robotnicy w FUM-ie.

Jak się okazało, około godziny 11 po przeprowadzonej rozmowie z RSZ i Okręgową Spółdzielnią Mleczarską — mleka nie dostarczono do Chocianowa, bo... po prostu zapomniano.

Fakt ten jednak nie zasługuje absolutnie na miano żartu, gdyż robotnicy zatrudnieni przy pracach szkoleniowych dla zarobku nie otrzymali środków profilaktycznych.

Wis.

A centrali wciąż nie ma

Uzyskanie miejscowego połączenia telefonicznego w Lubinie za pośrednictwem poczty trwa nierzadko 10 lub 15 minut. Jest to wynik bardzo szybkiego wzrostu liczby nowych abonentów telekomunikacyjnych.

Pytamy więc: kiedy wreszcie zostanie zainstalowana obiecana centrala automatyczna?

Wis.



Wzorowe schronisko szkolne

Od kilku lat w Złotorii prowadzone jest szkolne schronisko wycieczkowe liczące 70 miejsc. Ta wzorowo prowadzona placówka, cieszy się dużą popularnością wśród turystów, szczególnie w okresie wakacyjnym. We współpracy z województwem i czwartym w kraju.

Już w czerwcu zamieszkało tu kilkunastu autostopowiczów. W

lipcu i sierpniu wszystkie miejsca będą zajęte. Zatrzyma się tu 50 obozów szkolnych (po około 20 osób w każdym) z Dolnego Śląska udających się w dalszą podróż po Sudetach. Poza tym schronisko gościć będzie studentów Wydziału Geodezji Wrocławskiej Wyższej Szkoły Rolniczej, Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, młodzież z Zabrza i nauczycieli z Żywca.

Student architektury, pod kierownictwem wrocławskiego grafika Ryszarda Natusiewicza, będą zwiedzać i rysować zabytki w Złotorii i okolicznych miastach. Następnie urządzi się wystawę tych rysunków.

(demil)

Remonty szkół

W czasie, gdy działwa i młodzież szkolna korzysta z zasłużonego wypoczynku, w szkołach przeprowadza się remonty i uzupełnia wyposażenie klas i gabinetów pomocniczych.

W powiecie Złotoryjskim remontowi kapitalnemu poddano 7 budynków szkolnych.

Prezydium GRN i kierownicy szkół winni energicznie zająć się sprawą bieżących remontów szkół, gdyż według oceny Wydziału Oświaty i Kultury PERN sprawa ta nie przedstawia się najlepiej.

Niezmiernie ważną sprawą jest terminowe zaopatrzenie szkół w opał, o czym winny pamiętać Prezydium GRN.

(ig)

Maszyna i traktor wypiera konia

Państwowe gospodarstwa rolne w powiecie Złotoryjskim zwiększają park maszynowo-traktorowy i przyspieszają mechanizację pracochłonných czynności. W minionym roku wzbogaciły się one o ponad 70 szt. różnych typów ciągników, szereg nowoczesnych maszyn i narzędzi rolniczych, których wartość przekroczyła 15 mln 600 tys. zł.

W tym roku 38 gospodarstw

otrzyma nowoczesne ciągniki, maszyny i narzędzia rolnicze, które zasila park maszynowy w okresie żniw.

W planie inwestycyjnym Powiatowego Inspektoratu PGR przeznaczono w tym roku na ten cel ponad 11 mln 300 tys. zł. W PGR widać wyraźnie, że maszyna i traktor wypiera konia oraz ułatwia pracę ludzi.

(wd)

Pod adresem P MRN w Chocianowie

Ognisko Muzyczne w Chocianowie zakończyło już swój pierwszy rok nauki egzaminami i rozdaniem świadectw. Debiut tej pozytywnej placówki wypadł po zytliwie jak oświadczył dyrektor Szkoły Muzycznej z Legnicy p. P. Jagiello, gdyż dzieci są uzdolnione i chętne do pracy. Jednakże dalsza działalność i rozwój Ogniska będą napotykać w następnych latach szkolnych na poważne komplikacje. Ognisko nie dysponuje żadnym stałym lokalem, w którym mogłyby się odbywać zajęcia. Klasy szkolne, gdzie obecnie odbywa się nauka, wolne są tylko po południu, co przy większej ilości dzieci stanowić będzie poważne trudności. Poza tym codzienny dojazd nauczycieli z Legnicy jest uciążliwy i niewygodny dla nich samych, jak i dla dzieci. Znalezione jakiegoś stałego lokum oraz rozwiązanie problemu mieszkaniowego dla nauczycieli to największy kłopot.

Kierujemy więc apel pod adresem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Chocianowie o troskliwe zainteresowanie się tym zagadnieniem.

Wierzymy, że oicowie miasta znani z cennych inicjatyw społecznych w kierunku upowszechnienia kultury i tutaj znajdują jakieś rozwiązanie w celu rozwoju tej pozytywnej placówki.

Wis



Postulaty wyborców są realizowane

Podczas kampanii wyborczej do rad narodowych, Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Lubinie zarejestrował 36 zgłoszonych przez wyborców wniosków i postulatów.

Spśród ogólnej liczby zgłoszonych wniosków dotychczas zrealizowano 6 w zakresie oświaty i 9 w zakresie kultury. Na wniosek Juliana Struga we wsi Zimna Woda podniesiono stopień organizacyjny szkoły do 4 nauczycieli i już obecnie prowadzone są klasy od I — VII. Zgodnie z życzeniem mieszkańców Parochowa Wydział Oświaty zorganizował tu Szkołę Przysposobienia Rolniczego. Postulat ogrodnictwa wszystkich szkół na terenie GAN Krzeszna został wykonany. Na wniosek matek pracujących w Dolnośląskiej Fabryce Instrumentów Lutniczych zorganizowano przyzakładowe przedszkole dla 70 dzieci. W najbliższych dniach otwarte będzie następne przedszkole dla 120 dzieci przy Kombinacie Górniczo-Lutniczym Między.

Coś tu nie w porządku

Mleko dostarczane do Chocianowa z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Lubinie jest coraz bardziej „chude”.

Siwy kolor i wodnisty smak nasuwają pewne brzydkie przypuszczenia. Warto więc, aby zainteresowały się tym zarządnictwo kompetentne placówki i przeprowadziły kilka kontroli.

Wis.

PRZED rozpoczęciem ostatniego Plenum KP PZPR w Lubinie ponad trzydziestopięcioro grup aktywu udala się do poszczególnych zakładów pracy, by skontrolować wykonanie uchwał wojewódzkiej i powiatowej instancji partyjnej. Chodziło o zapoznanie się ze stosunkami międzyzwiązkowymi, a także o wypracowanie stanowiska bhp, pracą związków zawodowych i POP. Zadenbowanym referat na Plenum KP — choćby najlepiej opracowany — nie może dać tego, co omówienie z aktywnym udziałem w podstawowych problemach i bolączkach danego przedsiębiorstwa i jego załogi.

Stosunki międzyzwiązkowe — jak wynika z referatu przedstawionego na Plenum KP PZPR — nie zawsze i nie wszędzie dobrze się układają, a uchwały

KP i KW w tym względzie są realizowane w niedostatecznym stopniu. Tymczasem od stworzenia stosunków klimatu i ułożenia stosunków międzyzwiązkowych zależy w dużej mierze czy zadania produkcyjne — nad

Zadania nie są wygórowane. Wymagają jednak pełnej mobilizacji załóg i wzajemnego zrozumienia pomiędzy podwładnymi i przełożonymi. Najbliższe miesiące nie będą łatwe. O to bowiem zadania: oddanie 1490 izb

wisk pracy. Robotnicy twierdzą, że inspektora bhp nie widzieli na terenie od dwóch lat. Nie wypłaca się im na czas należności, nie otrzymują na czas ubrań roboczych i ochronnych, a załatwienie każdej takiej

kl. Kilku pracowników mimo, iż samowolnie opuściło pracę rada zakładowa nie podpisała zwolnień. Trzeba teraz płacić im miesięczne pobory — za darmo. W KGHM podobnych spraw było wiele i dlatego dyrekcja od-

Owocne Plenum KP w Lubinie

robiecie strat poniesionych podczas ostatniej zimy, oddanie do użytku obiektów założonych uchwałą Rządu i zwiększenie produkcji eksportowej — będą w pełni zrealizowane.

mieszkalnych, kilku obiektów przemysłowych i socjalnych w górnictwie, uzyskanie postępu 1145 mb. w drążeniu szybów i rozpoczęcie głębienia dalszych szybów.

Osiągnąć to trzeba przez zwiększenie wydajności pracy — głównie drogą szerszego wprowadzania postępu technicznego, rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i oszczędnej gospodarki materiałowej.

Ale nie tylko. Ołbrzymią rolę może tu odegrać ruch socjalistycznego współzawodnicstwa pracy. Pod warunkiem, że nastąpią zmiany na lepsze w zaopatrzeniu materiałowym i kooperacji.

Jednym z częstych i poważnych niedomagań w lubińskich zakładach przemysłowych jest zbyt wąski zasięg informacji. I często niemal zupełny brak tzw. informacji robotniczej. Zadania produkcyjne i ekonomiczne zakładów są niejednokrotnie znane tylko — szerszej lub węższej — grupie aktywu. Ogół pracowników wie o nich bardzo mało lub zgola nic. Stąd zjawisko bierności — nie tylko wśród bezpartyjnych, lecz również wśród niektórych członków partii — co z kolei odbija się ujemnie na prawach POP.

Sporo — jak wynika z referatu — organizacji partyjnych nie przydziela swym członkom określonego zadania partyjnego; spełniają oni więc rolę biernych obserwatorów. Są też na terenie miasta i powiatu lubińskiego takie POP, gdzie ocenianie pracy i postawy kierownictwa odbywa się wyłącznie na posiedzeniach egzekutywy, a nie na zebraniach ogólnych. Również często rozdzielają nagrody i premie odbywa się poufnie, w wąskim gronie wjałmniczych — a decyzji nie motywuje się przed załogą.

NA OGÓL kierownictwa zakładów są uczulone na sprawy bhp. Jednak np. Przedsiębiorstwo Geologiczne i w tym względzie znajduje się na szarym końcu. Załoga narzeka tu na warunki bhp i socjalne. Nie przeprowadza się tu społecznych przeglądów stanów

sprawy wymaga kosztownego wyjazdu do Wrocławia. Nikogo też nie obchodzi brak aptekzek pierwszej pomocy.

Niedawno miał miejsce przypadek zwolnienia — a właściwie niedopuszczenia do pracy — kilku robotników w „Gazobudowie”. Zwołani nie otrzymali przy tym żadnych zaświadczeń o zwolnieniu, nie mogli więc podjąć innej pracy. Trzeba było aż interwencji KP PZPR. Do Lubina przyjechał wtedy dyrektor i przewodniczący rady zakładowej z Zabrza i po wnikliwym zbadaniu sprawy — robotników z powrotem przyjęto do pracy oraz zapłacono im za stracone dniówki. Oczywiście z państwowej kasy. Odwołano też majstra budowy, który zdaniem KP najmniej w tej sprawie zawiinił. Natomiast żadnych wniosków w stosunku do kierownika budowy nie wyciągnięto.

Do jednej z rad zakładowych w Lubinie w ciągu roku wpłynęła jedna skarga. Na załatwienie jej robotnik oczekiwał aż trzy miesiące. I tym razem nie obeszło się bez interwencji KP.

W Lubinie od lat zamieszkuje 72-letni staruszek, znany w całym mieście. Pamiętając o imieniu syna przesyła mu życzenia. Jakież było zdziwienie chorego na serce starego człowieka, gdy otrzymał zwrot życzeń z dopiskiem „adresat przebywa w więzieniu”. Tym, bardziej, iż okazało się to plotką i bzdurą. A pło-karzem — pocztą w Lubinie. UPT w Lubinie ma bowiem zasłużoną opinię jednej z najgorzej pracujących instytucji. Listów się często nie wysyła, przesyłki pieniężne się zwraca. A centrala telefoniczna? Już chyba gorzej być nie może.

CZY pretensje odnoszą się tylko do dyrekcji zakładów? Otóż nie. Dyrektor Kombinat Górnictwo-Hutnictwo Miedzi T. Zastawnik szeroko i konkretnie mówił o tym, jak niektórzy pracownicy marnotrawią czas.

Zdarzają się też wypadki, że rady zakładowe nie zawsze należycie spełniają swoje obowiąz-

wołała się ze skargą do CRZZ. Sekretarz POP Przedsiębiorstwa Geologicznego w wypowiedzi swej stwierdził, iż póki nie był sekretarzem POP uważano go za dobrego pracownika. Obecnie kierownik budowy oświadczył, że już z niego „pracownika nie będzie” bowiem na 3 dni w miesiącu odrywa się do prac społecznych (!). Nadal zwalnia się tu „niewygodnych” pracowników — bez uzasadnionych przyczyn. I, o dziwo, nikt z dyrekcji, ani też ze związków zawodowych sprawa taką się nie zajmuje. Administracja, by otrzymać premię zwróciła się do załogi, aby pracowała w niedzielę, za co zgodnie z przepisami obiecano oddzielne wynagrodzenie. Niestety, nie wszyscy pracownicy to wynagrodzenie otrzymali.

Dyskusję podsumował tow. Brankowski, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR. Na zakończenie Plenum podjęto uchwałę o pracy partyjnej nad umacnianiem demokracji robotniczej w zakładach.

Do niektórych spraw poruszonych w dyskusji powrócimy w następnych numerach „WL”.

ZDZISŁAW GAWROŃSKI

W świetlicy... ciemno

Przed dwoma laty mieszkańcy Gniewomierza wystąpili z prośbą do GRN i PPRN w Legnicy, ażeby w ich wiosce otworzyć świetlicę. Posiadano budynek niezamieszkały, który wymagał dużego wkładu pracy oraz funduszy na remont. Postanowiono również, że każda rodzina złoży na ten cel po 100 zł. Przy remoncie w czynnie społecznym pomagali niemal wszyscy mieszkańcy Gniewomierza a wyróżnić należy przede wszystkim młodzież szkolną oraz Kółko Rolnicze.

Po długim okresie wyczekiwania w dniu 9. 06. 1963 r. został oficjalnie otwarty ten „Wiejski

Dom Kultury”. Miała być w nim czynna świetlica oraz Wiejski Klub Książki i Prasy (w skrócie) Kiosk — Czytelnia pod patronatem Dyrekcji Ruchu.

Kiedy w dniu 13. 06. przyjechałem, aby zobaczyć jak pracuje Klub oraz świetlica, zostałem bardzo rozczarowany. O godzinie 20 świetlica była zamknięta mimo iż dzień ten był wolny od pracy. W rozmowie z przygodnie spotkanymi mieszkańcami wioski dowiedziałem się, że świetlica jest nieczynna. Czynna była tylko w dniu otwarcia! Narzekali, że znowu nie mają gdzie posłuchać radia, obejrzeć telewizję czy nawet polaćczyć. Dowiedziałem się również, że świetlica na razie nikt się nie opiekuje, a klucze znajdują się prawdopodobnie u kierownika szkoły ob. Jana Tchorowskiego.

Pierwszy i najważniejszy problem to brak kierownika świetlicy oraz osoby, która mogłaby prowadzić Kiosk — Czytelnię. Kandydatów na kierowników świetlicy było dwóch, ale duża odpowiedzialność i niskie wynagrodzenie zmusiły ich do zrezygnowania.

Kierownik szkoły poinformował nas również, że złożenie wymaganej przez Dyrekcję Ruchu Kaucji w wysokości 1.500 zł. oraz znalezienia 4 żyrantów nie rolników napotyka na duże trudności.

Przedstawiciele Gniewomierza za pośrednictwem naszej redakcji zwracają się z prośbą do PPRN a w szczególności do kierownictwa Wydziału Kultury o przyznaniu etatu na kierownika świetlicy.

Przylączamy się do prośby mieszkańców Gniewomierza i prosimy PPRN, by jak najszybciej mogli oni korzystać ze świetlicy.

Bieg.

Wakacje w mieście nie muszą być nudne

zostanie kawiarenka młodzieżowa.

Aby dzieci i młodzież w pełni wykorzystać mogły wakacyjny okres wypoczynkowy, do zabawy i zajęć udostępnione zostaną boiska sportowe, boiska szkolne, baseny kąpielowe oraz wszelkie urządzenia sportowe. Ponadto Inspektorat Oświaty zobowiązał się zakupić dużą ilość zabawek i sprzętu sportowego, uzupełnić wyposażenie ośrodków jordanowskich i placów zabaw. Prezydium MRN po porozumieniu z Wydziałem Handlu dołoży starań, by w najbliższych tygodniach skupisk dzieci i młodzieży (np. przy boiskach, ogrodach, placach zabaw) czynne były stoiska

z napojami chłodzącymi, lodami i słodyczami.

Apelujemy też do rodziców, by w ramach swoich możliwości stawali do pomocy wychowawcom i opiekunom, i mając na uwadze dobro swoich dzieci — interesowali się organizowanymi imprezami, brali w nich udział, troszczyli się o oddany do dyspozycji dzieci sprzęt i urządzenia.

Anna JASTRZĘBSKA

WIADOMOŚCI LEGNICKIE

5

CUKROWNIA „JAWOR” w Jaworze Siarym, pow. Jawor

zatrudni sezonowo na

okres odbioru buraków cukrowych pracowników umysłowych — sezonowych na stanowiska wagowych, kontystów i procentmistrzów do odbioru buraków.

Termin składania podań o przyjęcie do dnia 15 sierpnia 1963 r. Podania na adres Cukrowni Jawor mogą składać osoby nie karane.

Do podania należy dołączyć życiorys. Wynagrodzenie wg. obowiązującego układu zbiorowego. K-97

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Chojnowie

zawiadamia

że sklep masarski przy ul. Kościuszki Nr 18 będzie w miesiącu lipcu nieczynny z powodu modernizacji

Zaopatrzenie zapewniają dotychczasowe sklepy masarskie przy Placu 1-go Maja i przy ul. Legnickiej.

K-95

DOLNOŚLĄSKIE ZAKŁADY BIAŁOSKORNICZO - RĘKAWICZNICZE „RENIFER”

Zakład w Chojnowie

zawiadamia

swoich byłych pracowników, że wypłata funduszu zakładowego za rok 1962 już nastąpiła

Ewentualne reklamacje wnosić można do dnia 15 lipca br. Po tym terminie reklamacje uwzględniane nie będą.

195k

Bolesławskie Zakłady Kamienia Budowlanego w Bolesławcu

dla Kamieniołomów

KOZIA GÓRA I WILCZA GÓRA W POW. ZLOTORYJA

zatrudnią natychmiast

SKALNIKÓW, ŁADOWACZY, STRZAŁOWYCH, OPERATORÓW SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO ORAZ ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych —

Zgłoszenia pracowników przyjmuje Kamieniołom Wilcza Góra w poniedziałki i czwartki w godz. od 10 — 14.

Warunki pracy wg. Układu Zbiorowego Prac. Przem. Materiał. Budowlanych.

K-94

WPAŹDZIERNIKU ub. roku Prezydium MRN i Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu postanowiły wspólnie stworzyć ośrodek wypoczynku w Lubinie. Rzecz długa dość rozbiła się o sprawę lokalizacji obiektu. Wreszcie na jednym z kolejnych posiedzeń uzgodniono, iż do tego celu należy wykorzystać istniejący a zaniedbany park przy ul. Wrocławskiej. Od tego czasu zaczęły się starania o uzyskanie lokalizacji na rozszerzenie parku z 6,5 ha do 16 ha.

Wreszcie załatwiono to pomysłnie. Myśl rozbudowy parku do 16 ha podsunął Wydział Architektury i Urbanistyki WRN we Wrocławiu. Park będzie zatem poszerzony aż po rzekę Ziemnicę.

Celą organizacją pracy zajął się osobiście przewodniczący Prezydium MRN ob. Zygmunt Kruk. Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przejął mgr inż. Bolesław Rutkowski i pracownik Wydziału Architektury Prezydium PRN Ryszard Tomaszewski. Po sporządzeniu kosztorysu i planu rozbudowy, mgr inż. B. Rutkowski przyjął w ramach prac społecznych nadzór techniczny nad rozbudową i urządzeniem parku.

Na naradzie rzucano myśl, by wszystkie prace nie wymagające nakładów inwestycyjnych wykonać w czynnie społecznym. Dokonane obliczenia wykazały, iż wartość czynów społecznych wyniesie powinna 2.200 tysięcy złotych. Inwestycje zaś na urządzenie — 1.800 tysięcy złotych. Suma niobogatna.

Zgodnie z dokumentacją i harmonogramem, praca nad rozbudową parku przebiegać będzie w trzech etapach.

Pierwszy etap (do końca br.) przewiduje kompletną oczyszczenie 6,5 ha powierzchni parku z wszelkich chwastów, dzikich krzewów, usunięcie chorych i martwych drzew. Poszerzenie, zgodnie z planem, ścieżek głównych do 3,5 m, bocznych do 2,20 m. Ułożenie na poboczach krańcowych, przysypanie żywym i zawałowanymi wałami dróg. W końcu na wnioskach przyśpieszających umiędziedzić trzeba skłębiki z kamienia łamanego i polnego, na których posadzone

Teraz konkurs — a za 2 lata Ośrodek Wypoczynku

będą paprocie i skalne kwiaty.

Dalsze prace na rok biegną do ułożenia chodnika i przygotowanie placu pod ogrodek jordanowski, którego wyposażeniem zajmie się Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Jeszcze w br. zwiększy się zatem teren parku do 8,5 ha, przygotuje ziemię do zasadzenia krzewów i 320 drzew.

Drugi etap (rok 1964) — budowa rozlewniska o powierzchni 1,20 ha. Służyć ono będzie dla sportów wodnych, bowiem w planie jest też przystanek kąpielowy. W tym samym czasie wybuduje się muszlę koncertową wraz z amfiteatrem na 300 miejsc. Plan zakłada wykonanie dużej części robót ziemnych.

Trzeci i ostatni etap — budowa na palach nad rozlewniskiem sezonowej kawiarni z parkietem tanecznym i zasadzenie niskopiętnych krzewów i kwiatów. Oczyszczenie, komisjiowy przegląd i uroczyste otwarcie.

(Dokończenie ze str. 1)

znaczna grupa dzieci i młodzieży znajdzie troskliwą opiekę i wiele atrakcyjnych zajęć w Młodzieżowym Domu Kultury, w licznych ogródkach jordanowskich (przy ul. Oświęcimskiej, Kwiatowej, Artyleryjskiej, Poleskiej i Batorskiej) oraz na placach zabaw dozorowanych przez opiekunów społecznych.

Osobny problem stanowi opieka nad młodzieżą ze szkół średnich. Ustalono, iż w planie pracy MDK na lipiec i sierpień uwzględniony zostanie codzienny program rozrywkowy dla młodzieży, a w ośrodku i na tarasie klubowym zorganizowana

2 Najpierw „Ciotka Ju” nosi na swym kadłubie żurawia, znak niemieckiej „Luftthansa”. Konstruktor Heinkel oświadcza później: „Trzymotorowy samolot „Ju 52” był już przed rokiem 1933 pomysły jako bombowiec”.

3 Tajne akta niemieckiego lotnictwa uchylają rąbka tajemnicy.

PIERWSZA kampania drugiej wojny światowej — napad na Polskę — jest zakończona. Akcjonariusze towarzystwa „Luftthansa” sporządzają bilans. Wystawiają rachunki dla ministerstwa lotnictwa i kwatery głównej Hitlera. Żądają wypłacenia udziałów za „osiągnięcia wojenne”.

To był właśnie początek dostaw, ale myśleliśmy o nich już grubo wcześniej. W piśmie „Luftthansa” do ministerstwa finansów, domagającym się uznania milionowych rachunków, stwierdza się: „Rzecz zainteresowana jest rozwojem lotnictwa ze względu na wojnowo-politycznych. Niemiecka „Luftthansa” była w czasach maskowania się nosicielem Luftwaffe. Stojąc do dyspozycji „Luftthansa” samoloty zbudowane zostały w pierwszej linii od strony wojskowego punktu widzenia”.

„Czas maskowania się” — to okres, kiedy Niemcom nie wolno było, w myśl Układu Wersalskiego, produkować sprzętu wojennego. Nie produkowano go więc, ale przemysł ciężki był tak nastawiony, że w ciągu jednego prawie dnia można było zmienić jego profil produkcji. W tym czasie udało się konstruktorowi i fabrykantowi samolotów Hugo Junkersowi wybudować jednosilnikowy samolot o mocy 1000 KM, który potrafił przebiec ładunek 2 ton na odległość 1500 km. Samolot nazywany jest „Ju-52”. Wzbudza on sensację, gdyż na owe czasy jest rekordzistą.

Wtedy usiłując wpłynąć na niego osobiście dyrektor „Luftthansa” — Erhard Milch. Ten sam Milch, który potem położył tak wybitne zasługi dla hitlerowskiej Luftwaffe, że Hitler obdarował go buławą marszałkowską.

Milch stara się wytłumaczyć Junkersowi, dlaczego „Luftthansa” przywiązuje wagę do samolotów o trzech silnikach. Junkers obstaje przy swoim.

Wtedy przyszedł marszałek hitlerowski Luftwaffe mówi z pozorną obojętnością: „Postaram się wobec tego, żeby nikt nie kupił tego typu pańskiego samolotu”.

— Nie lubię kompromisów — odpowiada Junkers. — W prostoliniowości leży sukcesy mojej pracy. Może skończyłoby się tym. Ale

zakłady Junkersa w Dessau stoją przed bankructwem. Junkersowi grozi skandal finansowy, który może zrujnować mu życie. Jest niewypłacalny, a wierzyciele czyhają na niego, by zagarnąć jego fabrykę. Mimo to Junkers próbuje odwrócić katastrofę. Dopiero kiedy nie ma innego wyjścia, dosłownie na jeden dzień przed licytacją, jedzie do Berlina.

— Będę budował tak, jak pan chce — mówi do Milcha.

NASTĘPNEGO ranka wykupuje „Luftthansa” — mając za plecami Bank Niemiecki — milionowe weksle zakładów Junkersa. Prekursor Junkersa przy-

muje zamówienie na serię typu samolotu, którego jeszcze nie ma. Grupa techników z „Luftthansa” jedzie do Dessau, aby nadzorować budowę prototypu samolotu. Po kilku miesiącach zostaje tam wysłany przez Milcha oblatywacz, kapitan Willy Polte.

— Pańskie zdanie jest największej wagi — żegna go Milch. — Od prób zależy, czy Junkersowi udało się stworzyć wzor samolotu, na którym nam tak bardzo zależy.

Junkersowi udało się samolot. Stał on się tak popularny, że wkrótce nazwany został pieszczotliwie „Ciotka Ju” i wzbudzał zainteresowanie na całym świecie. 30

towarzyszów lotniczych w 25 krajach obsadziło „Ciotka Ju” swoje linie komunikacyjne. Podróże lotnicze stały się dzięki „Ju-52” bez-

pieczniejsze. Nie o to jednak chodzi „specjalistom” z niemieckiego towarzystwa lotniczego „Luftthansa”. Czekają na inne zastosowanie samolotu. I długo czekać nie potrafią. Rok 1933 przynosi im pewność, że dobrze przewidzieli. Hitler mobilizuje cały przemysł, do zbrojeń. Początkowo jeszcze w u-

kryciu, potem coraz jawniej produkuje się: żelazne działa, okryte wojenne i samoloty bojowe. Metalorodzę przechodzi oczywiście w pierwszy rząd jeden z najlepszych samolotów ówczesnych — „Ciotka Ju”. W latach 1934-35 za-

mienia się w ciężko uzbrojony samolot bojowy. Metalowy kadłub

W następnym numerze: „NAJDLUŻSZY DZIEŃ”

Przygotowania do in-

wazji na Zachodzie.

Przebieg pierwszego dnia walk.

LEGENDA O „CIOTCE JU”

w laboratoriach, tunelach aerodynamicznych, warsztatach. A specjaliści otrzymali właśnie zadanie sprawdzenia, czy „Ju-52” nie można wyposażyć w trzy silniki i tak zbudować, aby stał się samolotem uniwersalnym, nie tylko transportowcem. Świadek tych doświadczeń zobaczył, że fachowcy „przymierzają” do samolotu różne detale, które nie są konieczne przy samolotach pasażerskich. Tu jakaś nadbudówka, tam otwór, ówde jakiś przedmiot w kształcie cygara...

Wreszcie zakończono badania. „Luftthansa” proponuje Junkersowi przekonstruowanie samolotu według jej życzeń. Profesor odmawia.

W laboratorium, tunelach aerodynamicznych, warsztatach. A specjaliści otrzymali właśnie zadanie sprawdzenia, czy „Ju-52” nie można wyposażyć w trzy silniki i tak zbudować, aby stał się samolotem uniwersalnym, nie tylko transportowcem. Świadek tych doświadczeń zobaczył, że fachowcy „przymierzają” do samolotu różne detale, które nie są konieczne przy samolotach pasażerskich. Tu jakaś nadbudówka, tam otwór, ówde jakiś przedmiot w kształcie cygara...

Wreszcie zakończono badania. „Luftthansa” proponuje Junkersowi przekonstruowanie samolotu według jej życzeń. Profesor odmawia.

Smaczno!

ZUPA „NIC”

Łato stulecia należy wykorzystać na chodzenie na plażę, opalanie się, kąpiele słoneczne i powietrzne, wycieczki itd. Pobyt w kuchni ograniczymy do minimum, jeżeli racjonalnie ułożymy nasze letnie jadłospisy. W tym celu proponujemy dziś jadłospis tani, łatwy do przyrządzenia i elegancki.

Na zupę „NIC” weźmiemy litr mleka, 2 jajka, 3 łyżki cukru, pół laski wanilii lub paczkę cukru waniliowego.

Dwa białka ubijamy na bardzo sztywną pianę i bardzo kładziemy na gotującą się mleko, a gdy się zetną wyjmujemy i odkładamy na głęboki talerz. 2 żółtka ubijamy z cukrem, zalewamy w razie gorącym mlekiem zagotowanym z wanilią i dokładnie mieszamy uważając, aby się nie ścięło. Przed podaniem wkładamy pianę. Zupę podajemy ochłodzoną w lodówce.

FILET SAUTÉ

W każdym sklepie rzeźnickim można teraz dostać bez trudu piękną połówkę wołową. Kupujemy więc tyle razy po 10 kg, ile osób będzie na obiedzie. Oczywiście mięso z błon, robimy z niego łuskę, a niezbity cienkie foremne plastry, posypujemy pieprzem, solimy i otaczamy lekko w mące. Smażymy na mocno rozgrzanym tłuszczu tak, aby było z wierzchu złoczone, a w środku lekko różowe i soczyste. Osobno przysmażamy grzanki z „francuskiej” bułki i 10 kg pokrajać drobno pieczarek. Plastry smażonej połówki układamy na grzankach dekorując z wierzchu pieczarkami i gałązkami zielonej pietruszki. Podajemy z bukieciem jarzyn z wody — kalfiorem, krajaną w dość duże części marchewką, kalarepką i fasolką szparagową, pamiętając o tym, że każda jarzyna gotujemy osobno! Do tego młode ziemniaczki i surowe pomidory.

UWAGA: Analitycy jedzą wszelkie jarzyny z wody, gotowane na parze, bez tradycyjnego masła smażonego z bułką tartą i zasmażek z maki. Warunek delikatnego smaku jarzyn — tradycyjna szczypta soli, szczypta cukru i kropla cytryny lub „Cytrynalu”. Estetyczny wygląd zależy od pomysłów gospodyni.

NA DESER — surowe owoce i szklanka soku pomidorowego z kostką lodu.

AK

6 WIADOMOŚCI LEGNICKIE

Nr 27 (327)



Kącik filatelisty

POLSKA. 29. VI. 1963 r. weszła do obiegu nowa 6-cioznaczkowa seria sportowa wydana z okazji odbywających się w Gdańsku XXVIII Mistrzostw Świata w szermierce. Znaki są wielobarwne o wart. 20, 40 i 60 gr. oraz 1,15, 1,55 i 6,50 zł. Będą wydane również arkusiki po 4 znaczki w każdym z ograniczonym niewielkim nakładzie. Dziś prezentujemy zn. za 40 gr. — Planowana seria „Wielcy Polacy” składać się będzie w tym roku z 4 znaczków w cenie 60 gr. każdy. Pokazane na nich będą: M. Curie-Skłodowska, L. Waryński, K. Świerczewski i L. Krzywicki.

CZECHOSŁOWACJA. 10-lecie Czechosłowackiej Telewizji uczczono wydaniem 2 znaczków w cenie 40 i 60 h. VRD. Z okazji 75-lecia Międzynarodówki wydano 2 znaczki o wart. 20 pf. w kol. czerwonym i czarnym i 25 pf. w kol. fioletowo-niebieskim i czarnym. Weszły do obiegu 18. VI. 63. — Nowa seria sportowa wydana z okazji Światowej Kultury Fizycznej i Sportu weszła do obiegu 13. VI. 63. Składają się z 3 znaczków o wart. 10+5 pf. seledyn, zielony i czarny, 20+10 pf. czerwony, ciemnofioletowy i czarny i 25+10 pf. szaro-zielony, niebieski i czarny.

PIĄTEK — 5.VII.

17.55 Progr. dnia, 18.00 Film z serii „Przygody dziwnego psa Huckleberry”. 18.30 Progr. tyg. 19.00 Reklama. 19.05 TV Kurier Warszawski. 19.20 Wszelchnia TV — „Świat romański: Francja” cz. I — progr. z cyklu ognia dzieł kultury. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik. 20.40 „Życie przeszło obok” — film rad. od 1. 14. Na zak. progr. wiadomości i mel. na dobranoc.

SOBOTA — 6.VII.

17.55 Progr. dnia, 18.00 „Młode talenty” — progr. Interwizja z Bukaresztu. 18.30 „Miasto na falach” — film rad. 19.25 „Gawędy wilków morskich”. 19.45 „Dobranoc” i „Miś z okienka”. 20.00 Dziennik. 20.30 „Pegaz”. 21.15 Sprawozd. z Mistrzostw Europy w gimn. mężczyzn (z Belgradu). 22.45 Wiadomości. 23.50 „Znane i lubiane” — pios. film. ok. godz. 23.50 mel. na dobranoc.

NIEDZIELA — 7.VII.

9.55 Progr. dnia, 10.00 Progr. dla dzieci: „Dziadek Durów i jego przyjaciele — zwierzęta”. Interwizja z Moskwy. 14.55 Progr. dnia, 15.00 Niedzielnia Biesiada. 15.45 „Wyrzutek” — film z serii „Mój koch”. 16.15 „W letnie południe” — muz. progr. rozr. 16.55 „Bonjour Paris” film rys. od 7 lat. 18.10 „20 pytań”. 19.10 „Wspomnienia o gwiazdach”. 19.40 Kwadrans recenzentów. 20.00 Dziennik. 20.30 Sportowa Niedzielnia. 20.55 „W tajnej misji” — film ang. od 1. 16. 20.40 Sprawozd. z zakońc. Mistrzostw Europy w

gimn. Na zak. progr. mel. na dobranoc.

PONIEDZIAŁEK — 8 lipca 1963 r.

17.55 Program dnia, 18.00 Program sportowy dla dzieci. 18.15 „List z wyspy Wight” — film dla dzieci. 18.35 „Na półkach księgarskich”.



18.45 „Eureka” — magazyn popularny. 19.15 Kino Krótkich Filmów, 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Rwący potok” — rep. film. z pow. sądeckiego, 21.05 Teatr Telewizji: „Pierwsza lepsza” — komedia Aleksandra Fredry. Na zak. progr. wiadomości dziennika TV.

WTOREK — 9 lipca 1963 r.

17.55 Program dnia, 18.00 Program dla dzieci: „Zrobimy to sami”. 18.15 Kamera u przyłoci — rep. film. 18.30 TB Magazyn Postępu Technicznego. 19.00 Z tradycji oręza polskiego — film dok. 19.20 Filmy z Myszką. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Moralność pani Dulskiej” — komedia Gabriela Zapolskiej. W przerwie II aktu — PKF. W przerwie II aktu — Wiadomości dziennika TV. 22.40 Program rozrywkowy z Pragi.

ŚRODA — 10 lipca 1963 r.

17.55 Program dnia, 18.00 „Tramp” — magazyn turystyczno-krajoznawczy. 18.20 TV Magazyn Wojskowy. 18.50 Kółko i krzyżyk teletur. 19.20 Wszelchnia TV. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Gorsza miłość” — film fab. prod. węg. (od 16 lat). Na zak. progr. wiadomości dziennika TV.

CZWARTEK — 11 lipca 1963 r.

17.55 Program dnia, 18.00 „Najstarsze, a zawsze młode” — progr. publ. 18.30 Koncert solistów. 19.00 Spotkanie z przyrodą — progr. film. 19.20 „Tele-Echo”. 19.50 Dobranoc. 20.00 Dziennik TV. 20.30 „Świat o wid” — mag. publ. międzynarodowy. 21.05 PKF. 21.15 Teatr „Kobra”. „Śmierć jest twoim przeznaczeniem”. Na zak. progr. wiadomości dziennika TV.

WIZYTA U STARSZEJ PANI

(Dokończenie ze str. 8)

Następnie poszli do „Delikatesów”, gdzie mężczyźni kupili dwie butelki wina. Wypito je w parku. Po kilku godzinach cała trójka znów znalazła się na ulicy i znów kupiła wino. Było po dziesiątej wieczorem, kiedy jeden z mężczyzn zaproponował wspólne odwiedzenie „kumpla” w PCR-rze za Ilutą Miedzi.

Gdy znaleźli się we wsi Pawłowice Małe, zaczął padać deszcz i Pawińska zaproponowała spędzenie nocy u pewnej znajomej staruszki. Po przyjeździe pod dom Karasińskiej zaczęła wołać „pani, pani otwórz, bo pada deszcz”. Wtedy towarzysze zapytali czy ta kobieta mieszka sama. Pawińska odpowiedziała, że tak, na co mężczyźni oświadczyli, że warto urządzić napad na nią. I tak się stało...

Po wyjściu z domu Karasińskiej cała grupa udała się w stronę miasta. Po drodze jeden z mężczyzn rzucił pod płot kurtkę Karasińskiej. Na przedmieściu Legnicy zatrzymali taksówkę i pojechali do restauracji „Polonia”. Tam kupili wódkę i wypili w bramie przy ul. Piastowej, gdzie Pawińska otrzymała

zaczyna służyć celowi, który był dla niego przeznaczony od początku: na miejsce 17 foteli pasażerskich przychodzą magazyny bomb pod spodem umieszczona zostaje wysuwana „wanna” z karabinem maszynowym; z tyłu znajduje miejsce stanowisko obserwatora i strzelca pokładowego.

PODCZAS drugiej wojny światowej sylwetka „Ciotki Ju” znana jest w całej Europie. To z tego samolotu skaczą hitlerowscy snadochroniarze. To z niego padają również bomby. Później ustępuje miejsce innym, nowym samolotom, między innymi swej młodszej siostrze „Ju-87”, oślawionemu „Stuka” — bombowcowi nurkującemu. A jednak to właśnie „Ciotka Ju”, legendarny w swoim czasie samolot, data początek hitlerowskiej Luftwaffe. Legenda o samolocie, który miał stworzyć mosty między narodami, przysła, kiedy tylko milicyjści niemieccy oddali Niemcy we władanie „odpowiedniego” człowieka — Hitlera.

Koniec wojny nie był końcem kariery „Ciotki Ju”. Zmieniwszy krzyż i swastykę na niebiesko-białą-czerwoną kokardę, latała nad Alzacją i Wietnamem. Po roku 1945 rozpoczęto serię produkcji „Ju-52” we francuskich zakładach lotniczych Villacoublay. Akcjonariusze starej „Luftthansa” rządzą dziś jej następczynią w Niemieckiej Republice Federalnej. I znowu zlecają dokonanie doświadczeń w celu zrealizacji „uniwersalnego” samolotu...

W następnym numerze:

„NAJDLUŻSZY DZIEŃ”

Przygotowania do in-

wazji na Zachodzie.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.

Przebieg pierwszego dnia walk.



W kinach

LEGNICA

OGNISKO — 1 — 7. VII. Synowie kochankowie — prod. ang. — od lat 16 (godz. 15.45; 18 i 20.15).
2 — 7. VII. Karabiny i gołębie — prod. polskiej — od lat 9 (godz. 10 i 12).
8 — 14. VII. Syn skazanka — prod. angielskiej — od lat 16.
BALTYK — 1 — 7. VII. Kotarz — prod. jugosłow. — od lat 16.
KOLEJARZ — 5 — 7. VII. Gangsterzy i filantropi — prod. polskiej — od lat 14.
8 — 10. VII. Pierwszych dzieściu — prod. izraelskiej — od lat 12.
11 — 14. VII. Kapitan Francuski — prod. franc. — od lat 16 (pawłowa).
FIAT — 4 — 7. VII. Alibi nie wystarcza — prod. czeskiej — od lat 18.
8 — 14. VII. Róża dla prokuratora — prod. NRF. — od lat 16 (kolorowy).

TDK — 5 — 7. VII. Długi dzień dr. Mabuse — prod. NRF. — od lat 18.
8 — 14. VII. Białe kłopoty — prod. USA — od lat 14 (pawłowa kolor).

MILKOWICE — 5 — 7. VII. Długi dzień — prod. radz. — od lat 18 (kolor).
9 — 11. VII. Niezastąpiony szermierzy — prod. angielskiej — od lat 12 (kolor).
12 — 14. VII. Szczęśliwie się skończyło — prod. USA — od lat 16.

BOLESŁAWIEC

Nie nadesłano programu.

W domach kultury

Miejski Dom Kultury w Legnicy ul. Mickiewicza 3.

PORADNIE

Poradnia Metodyczno-Instrukcyjna czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 18 — 20.
Poradnia Fotografatorów czynna w poniedziałki i piątki w pokoju sekcji fotograficznej w godz. 18 — 20.
Poradnia urządzenia wnętrz czynna w każdy wtorek w sekretariacie MDK w godz. 18 — 20.

DZIAŁ PRACY ARTYSTYCZNEJ

Teatr Poezji: zespół A — poniedziałki i czwartki w godz. 18 — 20. Zespół B — wtorki i piątki — godz. 18 — 20.
Estrada Muzyczna: środy i soboty godz. 18 — 20.

SEKCJA FOTOGRAFICZNA

Zajęcia: poniedziałki i piątki w godz. 17 — 21.

SEKCJA — OGNISKO PLASTYCZNE

Pracownia czynna w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17 — 21.
Konsultacje; w czasie zajęć praktycznych.
Klub radioamatorów i krótkofalowców prowadzi zajęcia w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17 — 21.

KLUB SZACHOWY

Czynny codziennie w godz. 17 — 21.

ORKIESTRA SYMFONICZNA

Próby: poniedziałki i czwartki 17.20 — 22.20.
KOŁO FILATELISTÓW PZF

Zebrań: czwartki o godz. 10 w niedziele godz. 10 w sali klubowej MDK.

MIĘSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Czynna codziennie z wyjątkiem czwartków i niedziel od godz. 11 — 18.

LEGNICKIE TOWARZYSTWO ROZWOJU KULTURY

Sekretariat: czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17 — 20. Dyżury sekretarza LTRK: w każdą środę w godz. od 18 — 20.

Piątek 5 lipca — godz. 20. (sala klubowa). Spotkanie z Hemingwayem!

Sobota 6 lipca — godz. 18 — wieczorek taneczny dla młodzieży — muzyka mechaniczna (non stop) 20 — sala klubowa — XIII rocznica podpisania układu między PRL i NRD „Rat der Gotter” — film.

Niedziela 7 lipca — godz. 17 — Oś

Górnik Lubin już w B klasie

15 drużyn C-klasowych walczyło w dwóch grupach o awans do klasy B. Rozgrywki były bardzo zaciekłe, a ich poziom niezwykle wyrównany.

Awans do klasy wyższej uzyskały dwie drużyny: GÓRNIK LUBIN i GÓRNIK 1b ZŁOTOŹYJA. Zespołom tym gratulujemy sukcesów i życzymy powodzenia w przyszłym sezonie.

B.

Nie tylko igrzyska wypadły na „piątkę“

29 czerwca br. w Technikum Samochodowym w Legnicy odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. W tym dniu 127 absolwentów, w tym 67 techników otrzymało dyplomy i pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych III kat. Wszyscy mają zapewnioną pracę, z tym, że 31 absolwentów będzie nadal kontynuować naukę na politechnice, 10 w szkole oficerskiej i 2 w średniej szkole morskiej. Z ogólnej liczby 162 uczniów tylko 28 pozostało niepromowanych.

Równocześnie z zakończeniem roku szkolnego dokonano podsumowania działalności sportowej szkoły. Po raz pierwszy w tym roku przeprowadzono tu wojewódzkie igrzyska sportowe. Igrzyska objęły różne dyscypliny. Wykazały one nie tylko wysoki poziom sprawności uczniów, ale równocześnie dały pokazywać efekty wychowawcze. W ocenie Komitetu Wojewódzkiego ZMS — szkolne igrzyska wypadły na piątkę, a młodzież legnicka, szczególnie zaś z Technikum Samochodowego, wypadła w ocenie najlepiej.

Komitet Wojewódzki ZMS wysoko ocenił też organizację igrzysk, które dobrze przygotowała dyrekcja technikum. Nadto czyniwo Technikum Samochodowego zajęli pierwsze miejsce w pieszym rajdzie po ziemi legnickiej, w którym uczestniczyła rekordowa liczba 1300 uczniów, a na wojewódzkim święcie Kultury Fizycznej młodzież szkolna TS otrzymała puchar Komitetu Wojewódzkiego ZMS.

W dniu uroczystego zakończenia roku szkolnego przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej wręczył szkole dyplom za wybitne osiągnięcia w krzewieniu kultury fizycznej i 10 tys. zł nagrody na zakup sprzętu sportowego.

ski

„TYDZIEŃ SPORTU“ w Tysiąclatce

W dniach od 22 do 28 czerwca na nowym stadionie legnickiej tysiąclatki odbywały się rozgrywki w lekkiej atletyce i piłce ręcznej. Impreza została zorganizowana w ramach tzw. „Tygodnia Sportu”. Łącznie startowało ponad 800 dzieci.

Z uzyskanych rezultatów na uwagę zasługują: CHŁOPCY — pływani: 50 m stylem dowolnym T. Natali 0,40, 50 m stylem klasycznym J. Marcinkiewicz 0,48, 50 m stylem motylkowym A. Morawiecki 0,52, 50 m stylem grzbietowym A. Morawiecki 0,47, 50 m stylem klasycznym B. Rubel 1,05, 50 m stylem motylkowym E. Domlikowska 1,01, 8.

Lekkoatletyka: CHŁOPCY — 60 m: 1. E. Jędrzejczak 7,9, 2. J. Liebert 8,8, 3. T. Misztal 8,1, 4. Brekan 8,2, 5. T. Kalisan 8,3, 6. Z. Łępa 8,3.

DZIEWCZETA — 60 m: 1. H. Kurkianiec 8,7, 2. K. Woźniak 8,8, 3. M. Maron 8,8, 4. J. Jurkiewicz 9,0, 5. M. Rusinek 9,1, 6. E. Wiśniewska 9,1.

SKOK W DAL CHŁOPCÓW: 1. E. Jędrzejczak 5,14, 2. T.

Kalisan 4,90, 3. A. Morawiecki 4,73, 4. J. Liebert 4,44, 5. L. Brekan 4,41.

SKOK WZWYŻ:

1) J. Kubara 143, 2) E. Majka 138, 3) P. Sordyl 129, 4) Z. Łępa 125, 5) R. Bieliński 125.

PIŁKA PALANTOWA:

1) J. Aksamit 59,5, 2) J. Kaszubski 59,5, 3) S. Tasior 58,0, 4) Z. Kraszczyński 56,5, 5) T. Misztal 55,0.

SKOK WZWYŻ DZIEWCZĄT:

1) E. Wiśniewska 123, 2) M. Maziarko 119, 3) D. Kmicik 115, 4) U. Buszczyk 115, 5) J. Boczar 115.

PIŁKA PALANTOWA DZIEWCZĄT:

1) M. Rusin 43 m, 2) M. Wojtaszek 42 m, 3) Bartoszek 41 m, 4) Pasterniak 36 m, 5) Minkiewicz 34 m.

SKOK W DAL DZIEWCZĄT:

1) K. Woźniak 420, 2) M. Maron 413, 3) G. Aksamit 402, 4)

H. Kurkianiec 390, 5) M. Rusin 378.

Przy okazji należy wyróżnić uczniów Adama Rogowskiego, Piotra Sordyla i Jerzego Lieberta za wzorowe zorganizowanie „Tygodnia Sportu”. Andrzej Morawiecki (uczeń klasy VIIb) otrzymał za wybitne osiągnięcia w sporcie i nauce piękny puchar z rąk kierownika Szkoły W. Krzysztofiaka.

Hasło „Dobry uczeń — dobrym sportowcem” znalazło prawo obywatelstwa u dużej części dzieci Szkoły nr 18.

A.L.

Jadą do Czechosłowacji

12 bm. ekipa legnickich piłkarzy udaje się do Chocibora. Zawodnicy nasi rozegrają w Czechosłowacji spotkanie rewanżowe z miejscowym Spartakiem, którego gościliśmy w Legnicy z okazji Spartakiady Wojewódzkiej.

W skład reprezentacji powołano następujących zawodników: Piszczaka, Trenbiskiego, Zeberka, Guzikę, Panantę, Klimczyka, Szwałuka, Gawryszewskiego, Ziłka Galusa, Prokopowicza, Skowrońskiego, Wojska i Ruszkiewicza.

b.

Gimnastycy LZS Jawor drużynowymi mistrzami Polski

Mistrzostwa Polski w gimnastyce akrobacyjnej rozgrywane ostatnio w Jaworze zakończyły się gremialnym sukcesem gimnastyków miejscowego LZS-u. Jaworscy akrobaci triumfowali zarówno w konkurencjach drużynowych jak i indywidualnych.

W skład zwycięskiej ekipy jaworskich gimnastyków wchodził: Zygmun i Franciszek Biegaj, Dorota Sawicka, Danuta Dadas, Wiesław Wasowski, Antoni Jabłońska, Stanisław Krocak, Józef Paździor, Teodor Dadas, Kazimierz Bartosiewicz.

W klasie mistrzowskiej dwó-

jek mężczyzn triumfowali: Zygmun i Franciszek Biegaj. W dwójkach mieszanych klasy mistrzowskiej — Dorota Sawicka i Franciszek Biegaj. W dwójkach mieszanych klasy pierwszej: Danuta Dadas i Wiesław Gąsowski.

Piramidy trójkowe kl. I — Zygmun i Franciszek Biegaj oraz Wiesław Wasowski. W skokach kobiet kl. I — zwyciężyła Antonina Jabłońska. W skokach mężczyzn kl. I — Stanisław Krocak. W piramidach czwórkowych kl. II najlepsi okazali się Józef Paździor, Stanisław Krocak, Teodor Dadas, Kazimierz Bartosiewicz.

Kierownikiem sekcji jest p. Józef Krocak, a trenerem — jeden z najlepszych zawodników, Zygmun Biegaj.

b

Juniorzy Hutnika w lidze okręgowej!

Podokręg nasz wzbogacił się o nową drużynę. Jest nią zespół juniorów Hutnika. Młodzi piłkarze w tym roku walczyli w dwóch grupach terenowych, a mistrzowie ich rozgrywali spotkanie o awans.

Mistrzem I grupy została CHOJNOWIANKA, mistrzem II grupy HUTNIK LEGNICA. Obie te drużyny spotkały się na neutralnym boisku w Lubinie. Po emocjonującej grze zwyciężył Hutnik 5:1 (0:1).

Młodzi ligowcy grali w składzie: Cyman, Sąd, Psiuch, Chojna, Drabenda, Gąska, Nylec, Janusiak, Andrzejewski, Bedlicki, Mikolajczyk i Majkut.

Sympatycznym piłkarzom oraz ich trenerowi mgr B. Młotowi składamy z tej okazji serdeczne gratulacje.

b.

Badminton — sport mało znany

W Ośrodku Wychowania Fizycznego w Jaworze odbył się turniej gry podwójnej w komętę (badminton). Pierwsze miejsce zajęła para — Stanisław Bajer i Wiesław Morawski z kół TKKF „Kopernik”, drugie — Lewid i Łojek z TKKF „Stal” przy Fabryce Narzędzi Rolniczych, a trzecie — Szczyrzyński i Kuźmiński z Wrocławskich Zakładów Metalurgicznych w Jaworze.

Komętka jest grą zbliżoną do tenisa. Uprawia się ją na boiskach nieco mniejszych i zamiast piłki przebiega się przez siatkę plastikowej rzućki. W celu popularyzowania jej wśród młodzieży Jaworski Ośrodek Wychowania Fizycznego organizuje w każdy wtorek i piątek o godz. 18 treningi gry w badminton.

Legniczanie również chyba chętnie by się z tym sportem zapoznali, gdyby ktoś o tym pomyślał.

K.

Legniccy uczniowie mistrzami Dolnego Śląska

Młodzi piłkarze legnicy — uczniowie Technikum Elektroenergetycznego — zanołowali na swym koncie nieodczyny sukces, zdobywając mistrzostwo szkół średnich naszego województwa. Na turnieju we Wrocławiu pokonali kolejno ZSZ Żarów 3:2, ZSZ Świebodzice 3:0, ZSZ Ząbkowice 3:0, Technikum Przemysłu Leśnego Sobieszów 1:0, Zasadniczą Szkołę Zawodową Wrocław 3:0 i Technikum Samochodowe Strzelin 2:1.

Nasi młodzi piłkarze grali w składzie: Targorz Kwiceń, Felcman, Meżyński, Kupeć, Sikora,

Chalasiewicz, Adamski, Psiuch, Wawrzyn i Dudek.

W nagrodę za tak przyjemną postawę w turnieju nasi młodzi piłkarze wyjadą na dwutygodniowy obóz do Ząbkowic Śląskich. Opiekunem i trenerem uczniów Technikum Elektroenergetycznego jest mgr Holesław Mlot — świetny niegdyś zawodnik naszego „Płasta”.

Dyrekcja Technikum potrafiła odczuć troskliwą opiekę młode talenty piłkarskie i mądrze dba o ich prawidłowy rozwój.

b.

„Tour de Pologne“ prowadzi przez Legnicę

Poraz pierwszy trasa największej krajowej imprezy kolarskiej „Tour de Pologne” przebiegać będzie w tym roku przez Legnicę. W mieście naszym w dniu 30 sierpnia br. mieścić się będzie jeden z etapów wyścigu, w którym weźmie udział ponad 100 kolarzy, w tym około 20 zagranicznych.

W związku z tym ukończył się już etapowy komitet organizacyjny. W jego skład weszli m.in. sekretarz KP PZPR w Legnicy Stanisław Kijek, przewodniczący Prezydium MRN mgr K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN inż. J. Hetmański. Przewodniczącym komitetu wybrany został sekretarz KP PZPR Stanisław Kijek, a sekretarzem komisji organizacyjnej dyr. Walerian Waszak.

*

Pierwszy „Tour de Pologne” zorganizowany został w 1928 r. i liczył osiem etapów. Wygrał go wówczas Feliks Węcek z Poznania.

*

Największą ilość zwycięstw w „Tour de Pologne” zanotował kolarz warszawski Marian Wękowski, który triumfował w tej pięknej imprezie czterokrotnie.

*

Przedstawiciele WKKFiT chwalą działaczy

Świetnie spisali się legniccy działacze sportowi — organizatorzy Wojewódzkiej Spartakiady. Zarówno zawodnicy startujący w imprezie, jak i działacze nie tili słów uznania dla organizatorów.

„Ale nie bądzmy gołosłowni. Oddajmy głos MARIANOWI WÓJCIKOWI — starszemu inspektorowi Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki we Wrocławiu.

Legniccy działacze zdali egzamin na piątkę, bez ich pełnej entuzjazmu postawy nie do

pomyślenia byłoby tak sprawne zorganizowanie, tak mądrej imprezy. W pierwszym rzędzie na wyróżnienie zasługują prof. A. KUCHCIAK, kpt MARIAN GROS, dyr. W. WASZAK, sekretarz Rady Powiatowej LZS M. KAJDA, przewodniczący Wydziału Gier i Dyscyplin Podokręgu PZPN Legnica K. UNIATOWICZ oraz małżeństwo O. i J. STAROŚCIAKOWIE i B. i H. CHOJECCY.

Komentarz chyba zbyleczny.

bi.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO legitymację Związków Zawodowych, wydaną przez Związek Pracowników Leśnych Przemysłu Drzewnego w Gdańsku, na nazwisko Nowakowska Wiesława.

G-9631

ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące w Legnicy, na nazwisko Majewska Lucyna.

G-9632

ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące w Legnicy, na nazwisko Juszkowski Grzegorz.

G-9633

ZGUBIONO pieczęć o treści: Przedstawiciel Handlowy Stefan Fojkart, wydaną przez Prezydium PRN Wyzd. Handlu w Legnicy.

G-9635

ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową Nr 4 w Legnicy, na nazwisko Spector Bolesław.

G-9637

W DNIU 27 czerwca na trasie Chojnowska, Dziennikarska, Złotoryjska w Legnicy zgubiono jeden bućlak damski. Uczeń znalazca proszony jest o odniesienie bućlaka do Redakcji „W.L.”.

ZGUBIONO legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Zakłady Mięsne w Legnicy, na nazwisko Gróchowska Halina.

G-9640

ZGUBIONO pieczęć służbową — Archiwum Państwowe Miasta Wrocławia i Województwa Wrocławskiego we Wrocławiu, Oddział Terenowy w Legnicy. Znalazca proszony jest o zwrot na adres wymienionego Archiwum, przy ul. Sądowej 28.

G-9641

ZGUBIONO legitymację Związków Zawodowych, wydaną przez Zakład Instalacji Montażowej w Legnicy, na nazwisko Kołodziej Józef.

G-9642

ZAMIEŃIE mieszkanie w Ząbkowicach Śląskich na Legnicę. Władność: Legnica, ul. Chojnowska 16, II p. Nados Irgos.

G-9634

UCZESTNICZY Kursu Oprzedziałni dziękują dyrekcji „Kabli”, a w szczególności dyrektorowi Zdzisławowi Franusowi i szefowi produkcji Karolowi Żelaznemu za wzorową organizację kursu i otoczenie uczestników kursu opieką w czasie ich pobytu w Krakowie.

W imieniu koleżanek składa D.A.

G-9636

PRZEPRAZAM p. Werę Cebulską za zniesławienie.

Waldemar Siomka

G-9639

ZOZIŃSKI Zbigniew zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Legnicy.

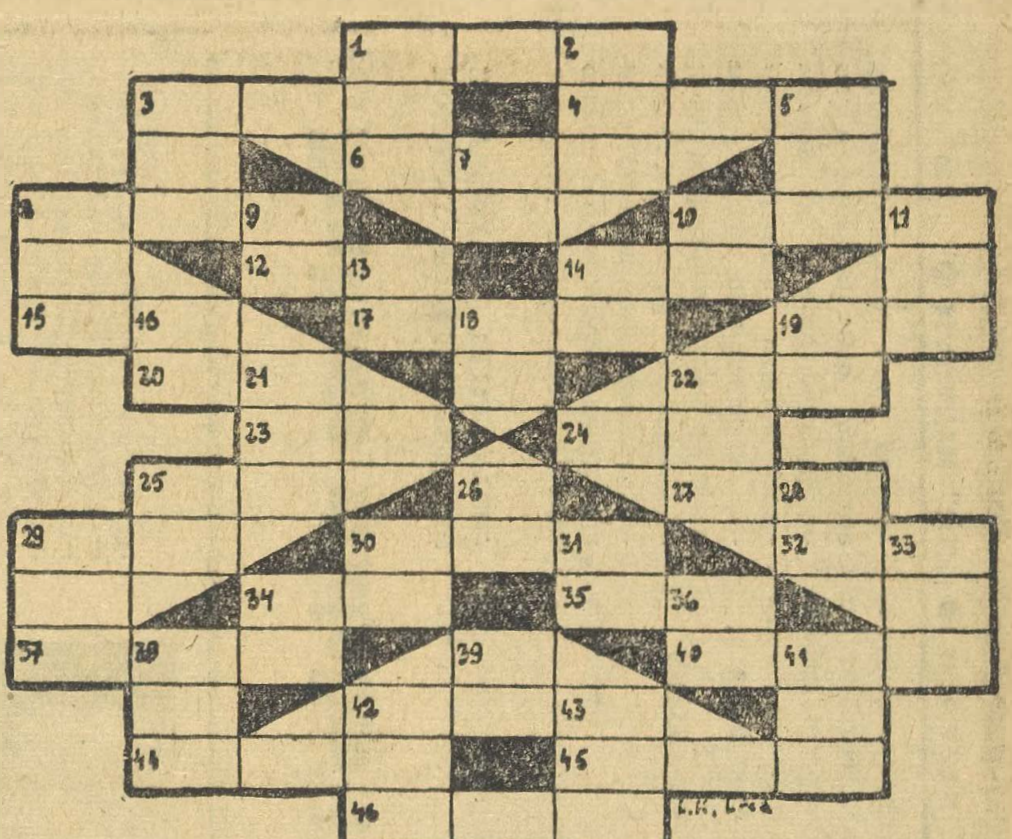
G-9645

ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Samochodowe w Legnicy na nazwisko Oniński Ireneusz.

G-9643

SAMOTNY pan, pracujący, poszukuje pokoju sublokatorskiego w Legnicy. Oferty składać w redakcji „W.L.”.

G-9644



KRZYŻÓWKA

Do krzyżówki należy wpisać sylaby wyrazów w niżej podanym znaczeniu:

Poziomo: 1) tradycyjne święto ludowe, obchodzone pod koniec czerwca, 3) stolica jednej z prowincji w środkowej Kanadzie, 4) ornament w kształcie róży, 6) niezbędna w klasie, 7) układ, ukształtowanie, 10) kolumna ozdobna, 12) w mitologii greckiej słodki napój nieśmiertelnych bogów, 14) może być roślin, zwierząt lub ludzi, 15) kobra, 17) broń, 19) zjawisko, 20) służy do porównywania mas, 22) zajmujący się logiką, 23) lekki wletrzyk, 24) narząd, 25) część należności pieniężnej płatna w określonym terminie, 27) tan, 29) rodzaj utworu poetyckiego, 30) używa się go do opakowań artykułów spożywczych, 32) potrawa rekrutów, 34) zwierzętko futerkowe, 35) kraina w Austrii, 37) słynny wodospad, 40) pięknie śpiewające ptaki, 42) lewy dopływ Odry, 44) nauka kształcąca poczucie rytmu, 45) sławny polityk angielski, 46) nazwisko kompozytora polskiego XIX w.

Pionowo: 1) utwór muzyczny, 2) kareta, 3) dobra sława, 5) jednorożna roślina uprawna, 7) płacek ziemniaczany, 8) bogactwo, 9) np. potasowy jest silną trucizną, 10) wielkość określająca bezwładność ciała, 11) miasto w Tanganice, 13) sprzęt kuchenny, 14) duchowny żydowski, 16) wyspa należąca do Indonezji, 18) świt, 19) sztukmistrz, 21) pismo codienne, 22) umieszczenie wartości

ści majątkowych w instytucji lub przedsiębiorstwie, 25) najchętniej udziela jej bliźni, 26) ochronna budowa wodna w porcie, 28) łagodne podłużne obniżenie terenu, 29) może być dobra lub zła, 30) pieniężne wyrażenie wartości towaru, 31) w grze towarzyskiej przedmioty oddane jako zastaw, 33) zające, 34) ptak domowy, 36) szpulka, 38) ustalona przez pisami budowlanymi granica wysokości, do której budynki powinny być dostosowane, 39) taniec modny przed trzema laty, 41) człowiek spożywający nalogowo narkotyki, 42) papuga, 43) dłuższa wypowiedź w stylu emocjonalnym.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z nr 24/224

Poziomo: 1) rabin, 5) osada, 8) ekran, 9) Byron, 10) epoka, 11) naloż, 12) alibi, 13) aryle, 18) Ewa, 20) krater, 21) Łabuda, 22) ara, 24) wąż, 27) atlas, 30) remia, 31) żarna, 32) trasa, 33) witka, 34) Kenia, 35) tiera. Pionowo: 1) Rabka, 2) barki, 3) Nenni, 4) Krylow, 5) Omega, 7) agape, 13) larwa, 14) bitwa, 16) rooat, 17) Lidia, 18) era, 19) Ala, 23) ramota, 24) Ważyk, 25) Koran, 26) trawa, 27) astat, 28) Loara, 29) skała.

WIADOMOŚCI LEGNICKIE

Nr 27 (327)

